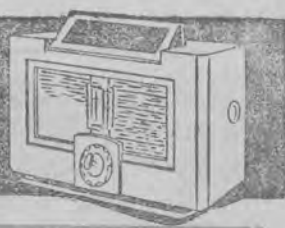




MONOSTER idealny automat strojeniowy posiada
tylko Superheterodyna **PHILIPS Super 7-38**



Nr. 239 | Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Łódź, Środa, 20 października 1937 r.

Rok IX.

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77 i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-66. Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.400.

WŁOCHY POPIERAJĄ REWOLTE ARABSKĄ

Obecność muftiego w Syrii przysparza kłopotu Francji Ekspedycje karne jako represje za napad na posterunek policji

LONDYN, 19 10. (PAT). — Palestyńskie władze bezpieczeństwa dokonały dzisiaj szeregu zarządzeń karnych, jako represji za wczorajszy napad terrorystów arabskich na posterunek policji we wsi Daharia koło Hebronu.

Jak wiadomo, napastnicy starych wózków obecnie na posterunku policjantów, którzy zmusili do wydania całego zapasu broni i amunicji.

Obecnie władze nakazały ZDEMOLOWAĆ TYLKO DOMOSTW WE WSI DAHARIA, ILE KARABINÓW POLICYJNYCH ZOSTAŁO W CZASIE NAPADU ZABRANYCH.

Oddział wojska i policji otoczył dzisiaj o zmierzchu wieś, po czym zaczął wydania zabranych karabinów.

Gdy wieś nie zareagowała, przeprowadzono dokładne rewizje, które nie dały jednak żadnych rezultatów. Wówczas saperzy brytyjscy WYSADZILI 3 DOMY W POWIETRZE.

O ile skradzione karabiny nie zostaną w oznaczonym terminie zwrócone, to stopniowo dalsze domostwa ulegną zdemolowaniu. Ponadto nałożono na wieś wysoką kontybuację w sumie 2.000 £. Wśród mieszkańców rozpoczęła się już zbiórka w naturze na ten cel. Wreszcie władze nakazały 30 miejscowym chłopom arabskim stawiać się codziennie na posterunku policji w Hebronie, znacznie oddalonym od wsi.

Ostatnio wprowadzono w Palestynie szereg nowych zarządzeń ostrożności. M. in. wszystkie pociągi są chronione uzbrojoną strażą kolejową. W każdym wagonie jeździ obecnie żołnierz brytyjski uzbrojony w karabin.

PARYŻ, 19 października (PAT). — Quai d'Orsay zostało poważnie zakłopotane faktem schronienia się wielkiego muftiego Palestyny Hadzi Amina el Husseina do Bejrutu, podległego władzom francuskim, tym bardziej, iż mufti PRZEBYŁ GRANICĘ BEZ PASZPORTU, a więc w sposób nielegalny, co poza stroną polityczną, nasuwa komplikacje natury prawnej.

Stały pobyt muftiego zarówno w Libanie, jak i w Syrii byłby bardzo nie na rękę władzom francuskim, OBAWIAJĄCYM SIĘ ROZSZERZENIA PROPAGANDY PANARABSKIEJ NA TEREN POSIADŁOŚCI FRANCUSKICH.

Władze francuskie nie powzięły jednak jeszcze żadnych postanowień co do osoby muftiego, zwłaszcza, iż pojawiły się pogłoski, że on sam zamierza udać się w dalszą drogę, JEŚLI NIE DO RZYMU, TO NA TERYTORIUM WŁOSKIEJ TRYPOLITANII.

Prasa francuska i koła polityczne Paryża poczęły ostatnio przejawiać duże zainteresowanie zarówno sprawami palestyńskimi, jak i sytuacją polityczną państw arabskich, t. j. Egiptu, Sudanu, Transjordanii, Iraku i in.

Prasa paryska twierdzi dziś wyraźnie, iż zamieszki palestyńskie, jakkolwiek spowodowane w zasadzie przez projekty podziału Palestyny, NIEWĄTPLIWIE UTRZYMUJĄ SIĘ I NABIERAJĄ NA SILE DZIĘKI CORAZ INTENSYWNIJSZEJ PROPAGANDZIE PANARABSKIEJ, PROWADZONEJ PRZEZ RZYM.

„Oeuvre“ zamieszcza dziś wersję, że rząd włoski zamierza zorganizować w Harrarze, w Abisynii uniwersytet arabski oraz utworzyć radiostację, która poza radiostacją Bari, była drugą, SŁUŻĄCĄ PROPAGANDZIE ARABSKIEJ RZĄDU WŁOSKIEGO.

Kilka dzienników wyraża dziś obawę, by rozwój wydarzeń w Arabii i Palestynie nie skomplikował stosunków między Anglią i Włochami.

JEROZOLIMA, 19.X. (PAT). — Według informacji Reutera, opartych na źródłach arabskich, w SYRII UFORMOWAŁ SIĘ NOWY NACZELNY KOMITET ARABSKI.

W skład jego weszli członkowie dawnego komitetu, którzy zbiegli z Jerozolimy oraz 5 nacjonalistów arabskich z Iraku, Egiptu, Syrii i Libanu, którzy brali udział w kongresie arabskim w Bludanie, w pobliżu Damaszku w miesiącu wrześniu.

JEROZOLIMA, 19.X (PAT). — Rodzina wielkiego muftiego opuściła wczoraj Jerozolimę, udając się do Libanu.

wiecznych murach, otaczających starą Jerozolimę, postawiono zaopatryć w potężne żelazne sztachety, które będą mogły być z łatwością każdej chwili zamknięte.

JEROZOLIMA, 19 10. (PAT). W dniu dzisiejszym zniesiono w Jerozolimie godziny policyjne. Skutkiem wydanych ostatnio zarządzeń nastąpiło pewnego rodzaju uspokojenie, nie mniej jednak władze czynią wszystko, co możliwe, aby zważyć na terroryzm.

JEROZOLIMA, 19 10. (PAT). Władze angielskie nakazują OPUSZCZENIE PRZEZ MIESZKAŃCÓW CAŁYCH REJONÓW, obejmujących nieraz po parę wsi, by następnie przetrząść krok za krokiem domostwa, pola i zarośla. Zarządzenia takie spadały niespodzianie i usuniecie się ludności musi być natychmiast dokonywane.

HAIFA, 19 10. (PAT). W pobliżu Gazy na krótko przed nadejściem pociągu, zdążającego do Egiptu, WYKRYTO NA TORZE KOLEJOWYM MINE, którą zdołano w porę usunąć.

JEROZOLIMA, 19 10. (PAT). Dzisiaj zmarła na skutek odniesionych ran niewiasta żydowska Cel - Cyjon, która wczoraj wieczór zraniona została podczas napadu arabskiego na auto. Fotograf uliczny ormianin, który zraniony wczoraj został w Jerozolimie przez terrorystów, ponieważ uważał go za żyda, dzisiaj zmarł na skutek odniesionych ran.

ny oddział, na którego widok napastnicy rozproszyli się. Rząd ogłosił wyjątkowe zarządzenia, zawierające listę domów w okolicy Jerozolimy, Hebronu i Lyddy, które zostaną zburzone za pomocą dynamitu w razie powtórzenia się aktów teroru.

JEROZOLIMA, 19 10. (PAT). Ubiegłej nocy jedna z kolonii żydowskich w południowej Palestynie była w ciągu 40 minut ostrzeliwana.

Policja, zaalarmowana rakietami, niezwłocznie wysłała si-

ły oddział, na którego widok napastnicy rozproszyli się. Rząd ogłosił wyjątkowe zarządzenia, zawierające listę domów w okolicy Jerozolimy, Hebronu i Lyddy, które zostaną zburzone za pomocą dynamitu w razie powtórzenia się aktów teroru.

Mieszkańcy Lyddy podlegają obecnie specjalnie surowym przepisom.

Nie wolno im opuszczać swych domostw w ciągu 22 go-

dzin na dobę. Pozostawiono im tylko dwie godziny na załatwienie interesów i zakupów w mieście. Sytuacja ta będzie trwała do chwili spłacenia pierwszej części zbiorowej kary, jaką władze brytyjskie nałożyły na całą gminę po podpaleniu zabudowań na miejscowym lotnisku.

W Jerozolimie również wydał szereg zarządzeń, mających na celu zapewnienie spokoju w starej części miasta. 5 bram, znajdujących się w średnio-

Wyrok na Antczaka zatwierdzony

Zabójca Chelemnera i Glicensztajna uznany został przez psychiatrów za całkowicie normalnego

Warsz. kor. „Głosu Porannego“ telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał sprawę Jana Antczaka, zabójcy Szymona Chelemnera i Jakóba Glicensztajna i sprawy porażenia Kopla Czaryskiego i Fiszla Grynsztajna, skazanego przez łódzki sąd okręgowy na 12 lat więzienia.

Naskutek apelacji obrońcy Antczaka sprawa ta znalazła

się na wokandzie apelacji warszawskiej.

Przed kilkoma tygodniami, jak już donosiliśmy, Antczaka przesłano do szpitala dla chorych umysłowo w Tworkach, gdzie go poddano dokładnym badaniom lekarskim.

W dniu wczorajszym Antczaka bronił adw. Jeziorski, powództwo cywilne o symboliczną złotówkę wnosili adw. Prylucki.

Eksperti - psychiatrzy wydali zgodną opinię, że Antczak jest najzupełniej normalny, ma jedynie nieco zmniejszoną poczytalność. W żadnym wypadku jednak nie można go nazwać umysłowo - chorym.

Prokurator Praetzel - Morawski wnosili o zatwierdzenie wyroku I instancji, podkreślając w swym przemówieniu, że Antczak nie zasługuje na żadną łaskę, ponieważ krwawych

swych czynów dokonał z premedytacją.

Po adwokacie Pryluckim zabrał głos obrońca adw. Jeziorski, który prosił o złagodzenie wyroku, motywując swą prośbę faktem, że Antczak działał z pobudek „szlachetnych“, a mianowicie... z nienawiści do żydów. „Gdyby nie było w Polsce żydów — wola obrońca — nie byłoby i zbrodni Antczaka“.

Sąd po naradzie zatwierdził wyrok łódzkiego sądu okręgowego, skazujący Antczaka na 12 lat więzienia.

W krótkich motywach sąd podkreślił, że na rozprawie obrona nie wysunęła ani jednego momentu, któryby mógł wpłynąć na złagodzenie wyroku.

Antczak przez cały czas rozprawy zachowywał się zupełnie spokojnie.

Korespondencja...

Jak do osoby p. Musioła, kuratora Z. N. P. odnosi się nauczycielstwo, świadczą o tym listy wymienione między nim i prezesem poznańskiego okręgu Z. N. P., p. Kopciem. Listy te dosłownie brzmią tak:

Kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego
L. 161563-Kurat.

Warszawa, dn. 12 X 1937 r.
Do Pana

Prezesa Okręgu Z. N. P. w Poznaniu.

W dniu 30 9 b. r. zamianowa ny zostałem z ramienia władz kuratorem Z. N. P.

Jako kurator wystąpiłem okólnik do prezesów okręgów ZNP. Na 13 prezesów okręgowych wymienione okólniki zwróciło 4 w tej liczbie również Pan Prezes.

Fakt mianowania kuratora może się Panu podobać lub nie podobać, jednakże nie wolno Panu sabotować zarządzeń. Nie jestem kuratorem mianowanym przez siebie samego, ale przez rząd.

Przykro mi, że muszę Panu przypominać podstawowe obowiązki organizacyjne i obywatelskie, ale to co Pan zrobił zmusiło mnie do tego.

Proszę uprzejmie o przesłanie na moje ręce wytłumaczenia tego kroku.

Z koleżeńskim pozdrowieniem
Kurator Związku Nauczycielstwa Polskiego.

(—) podpis (mgr. Paweł Musioł)

Do Pana Mgr. Pawła Musioła,
Warszawa, ul. Dobra 6-8.

Wypraszam sobie kategorycznie tego rodzaju pouczeń, jakie przesłało mi w piśmie z dnia 12 b. m., które zwracam w załączeniu.

Należę do ZNP. od 1921 roku i od listopada 1928 r. do 1932 r. zajmowałem jako redaktor „Głosu Nauczycielskiego” stano wisko członka prezydium Zarządu Głównego ZNP., a następnie od 1932 r. dotychczas zajmuję stanowisko prezesa Okręgu Poznańskiego Z. N. P. Znam więc dobrze obowiązki organizacyjne i śladnych pouczeń w tych sprawach, zwłaszcza od Pana, nie potrzebuję.

Również nie potrzebuję ze strony Pana pouczeń o podstawowych obowiązkach obywatelskich. Znam je również bardzo dobrze, a dałem tego dowody, bo w 17 roku swego życia walczyłem w szeregach I Brygady Legionów Polskich, a następnie i w 1918 r. i w 1920 roku mimo odniesionego kalectwa, również ochotniczo walczyłem o utrwalenie bytu Polski. Dotychczasowa moja praca służbowa i społeczna także dostatecznie potwierdza moją znajomość obowiązków obywatelskich.

Stwierdzam, że okólników Pana poprzednio do mnie przesłanych nie zwróciłem, zachowując je jako smutne dokumenty chwili. Uczyniony więc mi przez Pana zarzut zwrotu tych okólników jest niesłuszny.

Może mnie Pan donieść do władz za moje stanowisko i mo że Pan spowodować zawieszanie mnie, jako prezesa Okręgu ZNP., niemniej jednak, chociaż by za to ostatnie pismo, które Pan mi przesłał, nie mogę mieć do Pana — jako do osoby prywatnej — żadnego poważania. (—) Michał Kopeć, prezes Poznańskiego Okręgu ZNP.

Gdy KWITNA przy

TOPÓR i LOCH

Hitlerowskie prawo karne

Projekt nowego niemieckiego prawa karnego nie tylko rozszerza ramy przestępstw i zbrodni, ale zaostrza przewidziane kary w nieznanym nigdzie sposób z jednym wyjątkiem Rosji bolszewickiej. Stwierdzić wypada, że i w dziedzinie prawa karnego istnieje wielkie pokrewieństwo duchowe pomiędzy Trzecią Rzeszą a Rosją sowiecką. Trudno się temu dziwić, bo pojęcia moralne hitlerizmu a bolszewizmu są do siebie nader zbliżone.

Projekt nowego niemieckiego kodeksu karnego zmierza między innymi do radykalnego wytypowania wszelkiej opozycji przeciwko reżimowi narodowo-socjalistycznemu. Widać, że nie chodzi mu tyle o ukaranie popełnionych zbrodni, ile o wytypowanie opozycji politycznej.

Jako najwyższą karę przewiduje projekt t. zw. banicję. Przepis, skazany na banicję, jest równocześnie napiętnowany jako człowiek bez czci. Każdy przeciwnik reżimu panującego jest „zdradcą bez czci”. Zdrada główna według tego projektu kodeksu karnego jest zawsze skierowana przeciwko dobru narodu. „Przeciwnikowi” reżimu nie przyznaje się pobudek uczciwych i bezinteresownych. A zdradą jest każdy objaw opozycji, bo mówi się o zdradzie narodu, o zdradzie kraju, o zdradzie wodza, o zdradzie rasy, o zdradzie gospodarczej, o zdradzie partii, o zdradzie wojennej, o zdradzie głównej itd. Ba-

nicja w pojęciu nowego projektu jest kwalifikowaną formą kary śmierci, bo zawsze jest z nią połączona.

Sekretarz stanu dr. Freisler oświadczył, że „kara banicji może być wykonana także zagranicą”. Gdyby prawo karne stanęło na stanowisku dra Freislera, zlegalizowałoby mordy kapturowe i usprawiedliwiałoby, wbrew przepisom prawa międzynarodowego, wykonywanie „sprawiedliwości” hitlerowskiej i na terenie obcych państw.

Obok banicji nowy projekt przewiduje jeszcze „zwyczajną” karę śmierci i to w przeszło 30 wypadkach. Droga analogii, we dług uznania sądu, kara śmierci może być zastosowana i w wypadkach nieprzewidzianych wyraźnie w kodeksie. Kara śmierci wykonywana ma być przez ścięcie głowy toporem.

Urzędowe uzasadnienie powiada, że ten rodzaj kary śmierci

odpowiada „uczuciu niemieckiemu”. Mimochodem nadmieniamy, że minister sprawiedliwości Rzeszy, dr. Gürtler w osobnym rozporządzeniu określił wszelkie szczegóły ścinania zbrodniarzy. Katowice nie zawsze uda się ściąć głowę skazańca jeź nim zamachem, zachodzą wypadki, że musi ciąć kilka razy. Zwłoki delikwenta nie mogą być już wydawane krewnym, a egzekucja sama odbywa się nieomal tajnie, bo obecni mają być tylko 3 urzędnicy, sędzia, prokurator i urzędnik więzienny. Zaproponowano wniesienie do nowego kodeksu karnego przepisu, że ścinane mogą być także kobiety ciężarne, jeżeli stwierdzono, że są obciążone dziedzicznymi chorobami (erbkrank).

Kary, polegające na pozbawieniu wolności, mają być zaostrzone. Najwyższa kara ma być podwyższona z 5 do 10 lat, także kara aresztu za przestępstwa, która obecnie najwyższej wynosi

6 tygodni, ma być podwyższona do 5 lat. W pierwszym czasie kary ciężkiego więzienia i zwyczajnego więzienia ma być wykonywana ze szczególną surowością, aby działała odstraszcjąco. Wykonanie kary ciężkiego więzienia może odbywać się także w obozach koncentracyjnych.

Więźniowie są w tym wypadku używani do ciężkich robót.

Zaostrzona kara więzienia we dług orzeczenia wyżej wspomnianego sekretarza stanu dr. Freislera ma odbywać się w lochach (Verliess). „Verliess” oznaczało w średnich wiekach loch w zamku, do którego rzucono przestępców. Zamknięty w lochu ma być pozbawiony łóżka, jedzenia, światła i zakuty w kajdany.

Dr. Freisler zaostrzoną karę na początku odbywania karni nazywa „Willkomm”, przywitaniem. W czasach absolutyzmu to przywitanie więźnia polegało na wymierzaniu mu surowej chłosty.

Akademia prawa w swym memoriale, nadesłanym komisji obradującej nad zmianą kodeksu karnego, zaleca, aby urzędników więziennych wyposażać w większe prawo używania przy musu, a szczególnie broni. Dyrekcja więzienna ma otrzymać zwiększone kompetencje, gdy więźniowie podejrzani są o zamiar ucieczki lub samobójstwa lub też stawiają opór. Chodzi w odczynie o sankcjonowanie praktyki mordowania więźniów podczas ucieczki. Używanie gazów przeciw więźniom ma być dozwolone. Więźniowie mogą być zakuwani w kajdany na nogach i rękach, ale dopuszczony ma być także inny sposób zakuwania. Oprócz kar, wymierzanych przez sąd, mogą być przewidziane regulaminami więziennymi dalsze kary. Skazani dożywotnio lub na zaostrzone ciężkie więzienie według regulaminu mogą podlegać chłostce.

Kodeks karny nie znalazłby kary chłosty, ale w rzeczywistości istniałaby ona na mocy regulaminu.

Jak nisko upadł „narod myśli oiel!”

(„Polonia“)

JUTRO

rozpocznie się ciągnięcie I klasy.

Kto nie posiada jeszcze losu niechaj spiesz do kolektury

J. WOLANOW

Łódź, Piotrkowska 11 i 72
Pabianice, Pl. Dąbrowskiego 3.

Pamiętajcie, Wolanow stale wzbogaca!

Dziennikarze u pana premiera

Interwencja w sprawie niejednorodności w stosowaniu konfiskat prasowych

WARSZAWA, 19.X (PAT.) — Prezydium rady ministrów komunikuje:

W dniu 19 b. m. premier gen. Sławoj - Składkowski przyjął na półtoragodzinną audiencję delegację Związku dziennikarzy w osobach: prezesa związku płk. Ścieżyńskiego, wiceprezesa red. Wierzyńskiego i sekretarza gen. red. Kozłowskiego oraz prezesów syndykatów: krakowskiego — red. dr. Flacha, łódzkiego — red. Gumkowskiego, poznańskie

go — red. Kędzińskiego i warszawskiego — red. Grosterna.

Delegacja, wręczając obszerny memoriał, zwróciła uwagę pana premiera na wielką ilość konfiskat prasowych w ostat-

niach tygodniach oraz na wyjątkową niejednorodność w stosowaniu tych represji przez odpo-

wiednie władze poszczególnych okręgów administracyjnych.

Wskazując na wielkie trudności, które wynikają stąd dla prasy w jej codziennej pracy, delegacja prosiła p. premiera o uregulowanie tej sprawy w sposób zgodny z duchem obowiązujących praw i jednolity na całym terenie państwa.

Pan premier wyraził zadowolenie z zetknięcia się z przedstawicielami organizacji dziennikarskiej i zazaczył na wstępie swój życzliwy stosunek do prasy i jej zadań.

Następnie, charakteryzując ogólną sytuację polityczną kraju, omówił szczegółowo przedstawiony przez delegację całokształt zagadnienia i poszczególne fakty, oraz zapowiedział wydanie w czasie najbliższym odpowiednich zarządzeń dla władz administracyjnych celem usunięcia obecnych niedomagań.

W końcu p. premier nadmienił, że cel ten wymaga odpowiedzi ze strony prasy i zwrócił się o to z apelem do obecnych jej przedstawicieli.

Przez Morza Południa i Egzotyczne Porty Afryki
NA RIWIERĘ I DO PARYŻA
Ostatnia wycieczka morską
na Wystawę Światową
Rumunia, Turcja, Grecja, Malta, Włochy, Francja, Algier, Tripolis, Tunis.
28 X.—1.XII. zł. 850.—

Do rajy Europy — **na SYCYLIĘ**
Alpy Włoskie, Alpy Austriackie, Jeziora Włoskie, Amalfi, Wiedeń, Rzym, Wenecja, Florencja, Neapol, Taormina, Capri
6.XI.—3.XII. zł. 765.—

Indywidualne wyjazdy do **WŁOCH I FRANCJI**
Informacje i zapisy:

„ARGOS” POLSKIE BIURO PODRÓŻY
ŁÓDŹ, UL. PIOTRKOWSKA 60, TEL. 107-86

Sala FILHARMONII
Narutowicza 20. Tel. 213-84
Pozostałe bilety do nabycia w kasie Filharmonii. Bilety wolnego wejścia i passe-partouts, prócz urzędowych, nieważne.

Dziś, w środę, dn. 20 października, o godz. 8.30 wiecz. **PIERWSZY Koncert Mistrzowski Mischa ELMAN**
fenomenalny, światowej sławy, skrzypek-wirtuoz. W programie utwory Haydna, Beethovena, Schuberta i in. — Przy fortepianie: Vladimir Padu.

GRAND-KINO

Pocz. o g. 4-ej

W 3-im tygodniu rekordowego powodzenia zniżamy ceny.

ZNACHOR

wg. powieści
T. Dołęgi-Mostowicza
Junosza-Stepowski, Węgrzyn Barchzewski, Cwiklińska, Zacharewicz, Gierasieński w rol. głównych

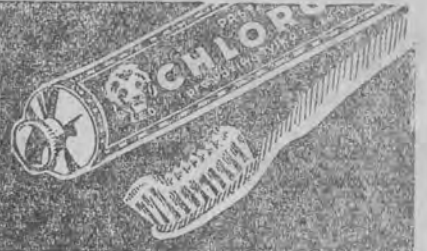
Ceny miesięc:
na 1 seans od 85 gr.
na pozostałe seanse od 1.09

GDY KWITNA
Bry

Chlorodont

pastę do zębów

utrzymuje piękne, białe i zdrowe zęby aż do późnej starości



ITALIA I NIEMCY GRZEBIĄ AKCJĘ NIEINTERWENCJI

Posiedzenie podkomitetu londyńskiego cechowała wybitna nierzeczowość i unikanie dyskusji na temat konkretnych propozycji

LONDYN, 19.X (PAT.) — Dziś siejsze posiedzenie podkomitetu nieinterwencji, według słów, użytych przy końcu posiedzenia przez ministra Edena „nie było pożyteczne o ile chodzi o zasadnicze zagadnienia stworzenia platformy dla uzgodnienia sprzecznych dotąd pozycji”.

Sytuacja w Komitecie znajduje się po dzisiejszym posiedzeniu znowu tam, gdzie pozostało się ją przed odroczeniem z początkiem sierpnia.

Przeszło 3-godzinne obrady dzisiejsze cechowała wybitna nierzeczowość i unikanie dyskusji na temat konkretnych propozycji, natomiast przerzucano dyskusję na płaszczyznę proceduralną.

Minister Eden wielokrotnie podejmował wysiłki aby dyskusję sprowadzić z powrotem na tory rzeczowe, ale bez powodzenia.

Stanowisko, zajęte przez ambasadora Grandiego zaraz na wstępie posiedzenia, polegało na negowaniu w ogóle kompetencji wysuniętych przez Francję w ubiegłą sobotę 5-ciu punktów.

Minister Eden, odpowiadając na stanowisko włoskie, oświadczył, że nie widzi żadnej istotnej różnicy pomiędzy 5-ciu punktami, wysuniętymi przez Francję, a planem brytyjskim z lipca.

Propozycje francuskie wywodzą się z planu brytyjskiego i stanowią jedynie bardziej aktualne dostosowanie się do istniejącej w danej chwili sytuacji.

Ambasador Corbin, przyłączając się do zdania ministra Edena, podkreślił, że nie chodzi o to, które propozycje mają formalne pierwszeństwo, lecz jedynie o ducha, którym propozycje te są owiane.

W toku słownej utarczki na ten temat, pomiędzy przedstawicielem Włoch, zabrał ponownie głos min. Eden, zwracając uwagę ambasadora Grandiego na fakt, że ostatni ustęp komunikatu, zaaprobowanego w sobotę przez wszystkich uczestniczących w podkomitecie, a więc i przez Włochy, wyraźnie przewidywał, że dzisiejsze posiedzenie, poświęcone będzie rozpatrzeniu odpowiedzi mocarstw na wysunięte w sobotę propozycje francuskie.

Dyskusja dzisiejsza winna przeto pozostać przy tym zagadnieniu.

Następnym mówcą był ambasador Portugalii Monteiro, który odczytał deklarację bardzo długą, zawierającą chronologiczny przegląd całej historii nieinterwencji. Deklaracja ta, której samo odczytywanie trwało pół godziny, miała ostrze wybitnie antysowieckie.

Minister Eden w odpowiedzi na długie wywody portugalskie, wyraził żal, że przedstawiciel Portugalii wygłasza przemówie-

nie tak polemiczne, i ponownie przywołał członków komitetu, aby dyskutowali nad sprawą, jaka jest na porządku dziennym,

a nie odbiegali od niej tak daleko.

Przedstawiciel Niemiec zastępujący nieobecnego ambasadora, charge d'affaires dr. Woermann w krótkim przemówieniu poparł stanowisko włoskie.

Przedstawiciele: czechosłowacki — Masaryk, Belgii — Cartier i Szwecji Palmstierna wypowiedzieli się następnie za przyjęciem propozycji francuskich.

Jako ostatni zabrał głos przedstawiciel Sowieców, ambasador Mayski, oświadczył, że rząd jego nie może się zgodzić z tym stanem rzeczy, jaki dotąd układ o nieinterwencji wytworzył.

O ile jednak rządy francuski, brytyjski i inne, popierające propozycje francuskie, uważają za konieczne kontynuować tę politykę i wierzą w dalszym ciągu w jej powodzenie, to rząd sowiecki nie zamierza wytworzyć żadnych trudności co do kontynuowania przez nie tej polityki, ale odrzuci wszelką odpowiedzialność za jej rezultaty.

Przy końcu posiedzenia min. Eden zsumował wyniki dzisiejszych debat, stwierdzając, że w dalszym ciągu istnieją znaczne rozbieżności. Odpowiedzi na propozycje francuskie są bardzo różne: z jednej strony jest stanowisko Sowieców, z drugiej zaś strony stanowisko Włoch i Niemiec, poparte częściowo przez Portugalie.

Pomiędzy tymi rozbieżnymi poglądami, stoją pozostałe rządy, które całkowicie aprobowują propozycje, wysunięte przez Francję.

Minister Eden z żalem stwierdził, że dyskusja dzisiejsza nie posunęła sprawy porozumienia naprzód, nie chcąc jednak dyskusi tej uważać w ten sposób za skończoną, brytyjskie M.S.Z. za zgodą uczestników podkomitetu zarządza dalszy ciąg tej dyskusji jutro po południu w nadziei, że może w międzyczasie wyłonić się możliwości osiągnięcia na jutrzejszym posiedzeniu bardziej pozytywnych rezultatów. Min. Eden obejmie również i jutro przewodnictwo.

Zagadka wyjazdu Ribbentropa

BERLIN, 19.X (PAT.) — Włutejszych kołach zagranicznych wywołała sensację wiadomość, nadeszła w nocy z poniedziałku na wtorek, iż ambasador von Ribbentrop, który w dniu dzisiejszym reprezentować miał Rzeszę na posiedzeniu londyńskiego komitetu nieinterwencji, opuścił stolicę Anglii, udając się do Niemiec. Z niemieckiej strony urzędowej nie udzielono w tej sprawie żadnego wyjaśnienia, określając jedynie jako „pozbawione wszelkich podstaw”.

Konwent seniorów sejmiku

omawiał zagadnienia, związane z nadchodzącą sesją

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Wczoraj pod przewodnictwem marszałka sejmiku, p. Cara, zgodnie z zapowiedzią, odbyło się posiedzenie sui generis konwentu seniorów, złożonego z przedstawicieli grup regionalnych.

Posiedzenie trwało od 10 rano do 4 po południu. Posłowie zdawali sprawę z nastrojów i położenia w kraju. Wyniki dyskusji marszałek sejmiku ujął w komunikacie, w którym powiedziano, że omawiano zagadnienia, związane z najbliższą sesją sejmiku oraz pracą posłów w terenie.

Również wczoraj obradowała parlamentarna grupa oświatowa posłów i senatorów. Na posiedzeniu rozważano najważniejsze sprawy aktualne z dziedziny szkolnictwa. Omawiano sytuację, wytworzoną zarządzeniami rządu wobec Związku nauczycielstwa polskiego. W wyniku jednolitej krytycznej opinii w,

DZIŚ
jeszcze nabyć możesz szczęśliwy los
do I-ej klasy w kolekturze

KAFTALA

Łódź, Piotrkowska 54.
Kaftal-fo synonim szczęścia!

Tajemnica porwania gen. Millera

łączy się bezpośrednio z morderstwem Nawaszina i uprowadzeniem gen. Kutiepowa

PARYŻ, 19.10. (PAT.) — Śledztwo w sprawie zaginięcia gen. Millera zdaje się wchodzić na szersze tory.

Po przeprowadzonych ostatnio rewizjach, które, jak donosi prasa paryska, dały szereg interesujących danych, władze sądowe zdecydowały się przekazać sędziemu Marchat,

prowadzającemu dochodzenie w sprawie gen. Millera również i wszystkie akty w sprawie zaginięcia gen. Kutiepowa.

„Matin” przypuszcza, iż powyższa decyzja władz sądowych jest wynikiem tego, że dane, jakie władze śledcze zdołały ostatnio uzyskać, mogą rzucić poważne światło

na cały szereg dotychczasowych zbrodni politycznych, począwszy od porwania gen. Kutiepowa, poprzez zamach bombowy w r. 1934 na lokal związku b. kombatanów rosyjskich, aż do zamordowania Nawaszina i porwania gen. Millera.

Hr. Wielopolska oskarżona o szpiegostwo

Proces ma się wkrótce odbyć w Berlinie

Hrabina Oktawia Wielopolska, aresztowana w połowie sierpnia przez niemiecką policję polityczną, kiedy przejeżdżała przez Berlin, udając się do Paryża, dotychczas była więziona w Moabicie. Ostatnio przeniesiono ją do więzienia sądownego w Am Plötzensee. Świadczy to o tym, że zbliża się termin rozprawy sądowej i na ukończeniu jest sporządzenie aktu oskarżenia.

P. Wielopolska stanie przed sądem oskarżona o szpiegostwo. Nie przyznaje się ona do

winy. Szczegółowego aktu oskarżenia jeszcze jej nie przedłożono.

Ostatni list, trzeci z kolei, wysłała ona do rodziny dnia 20 września. Od tego czasu, t. j. prawie od miesiąca rodzina po zostaje bez wiadomości o niej. Wiadomo tylko, że 4 b. m. napisała list do polskiego konsulatu w Berlinie.

Pogłoski o tym, jakoby do Berlina już wyjechał adw. Bejlin, który broni interesów aresztowanej, są nieprawdziwe. Adw. Gustaw Bejlin wyjedzie

do Berlina prawdopodobnie w czwartek, najdalej w piątek bież. tygodnia.

Marszałek Śmigły-Rydz

reprezentantem Polski na uroczystościach w Rumunii

BUKARESZT, 19.10. Uroczystość promocji wielkiego wojewody Michała na podporucznika odbędzie się, jak wiadomo, w Sinaia, w dniu 28 b. m., t. j. w szesnastą rocznicę urodzin następcy tronu.

Uroczysty charakter tej ceremonii podkreśli udział dostojnych gości zagranicznych.

Prasa rumuńska donosi, że Polskę reprezentować będzie Marszałek Śmigły-Rydz, Jugosławie — książę regent Paweł, Szwecji — następcą tronu ks.

Gustaw Adolf, Bel — brat króla Leopolda, Karol, hr. Flandrii.

Oczekiwany jest także przyjazd przedstawicieli króla angielskiego Jerzego VI oraz gen. Georges, który był ranny w czasie zamachu na króla Aleksandra w Marsylii.

Ceremonia nadania szlif oficerskich następcy tronu odbędzie się w ramach wyjątkowo wspaniałych, o czym świadczą znajdujące się już w pełnym toku przygotowania.



Krach giełdowy w Nowym Jorku

Wallstreet widownią panicznego wyzbycia się akcji

Kryzys amerykański może się odbić przychylnie na finansach Europy

LONDYN, 19.10. (PAT) — Z Nowego Jorku donoszą, że Wallstreet była wczoraj znowu widownią panicznego wyzbywania się akcji. Fałta ogarnęła cały rynek giełdowy. Nawet akcje, uważane za najbardziej pewne, spadły o 10 punktów, inne zaś o 15. Zwłaszcza ujemnie kształtowały się kursy akcji stali.

Ogółem zmieniło posiadaczy 3.230.000 akcji, z czego 1.400.000 sprzedano w nastroju panicznym w ciągu ostatniej godziny trwania giełdy.

Od połowy sierpnia, a więc w ciągu dwóch miesięcy deprecjacja pakietu akcyjnego w Stanach Zjednoczonych wynosi 150 milionów funtów szt.

Niema lepszego

WATOLINY jak SONDERLING i DEUTSCH BIAŁA — BIELSKO
do nabycia wszędzie.

P. premier w Zdunach na uroczystości poświęcenia budynku gminnej kasy oszczędności

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym o godz. 9,40 przybył samochodem do Zdunów (pow. łowicki) premier gen. Sławoj-Składkowski w towarzystwie wojewody warszawskiego N. Koniecznikowa-Klukowskiego.

P. premier był obecny na uroczystości poświęcenia budynku największej w Polsce gminnej kasy pożyczkowej - oszczędnościowej.

Zwolnienie żydów od pracy w służbie zastępczej w sobotę

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Na skutek interwencji pos. Sommersteina ministerstwo spraw wewnętrznych w porozumieniu z ministerstwem spraw wojskowych wydało zarządzenie zwalniania od pracy w sobotę tych żydów powołanych do służby zastępczej w całej Polsce, którzy złożą o to podanie do miejscowej władzy powołującej.

Portret Mussoliniego dla zastępcy Hitlera

BERLIN, 19.10. (PAT) — Włoski ambasador Attolico odwiedził dziś zastępcę kanclerza Hitlera, Rudolfa Hessa i wręczył mu z polecenia Mussoliniego jego portret, zaopatrzone w dedykację.

Równocześnie zaprosił amb. Attolico delegację partii narodowo-socjalistycznej do wzięcia udziału w wielkich uroczystościach, które się odbędą we Włoszech ku uczczeniu 15-jej rocznicy marszu na Rzym

PARYŻ, 19.10. (PAT) — Paryskie kółka finansowe i gospodarcze są pod wrażeniem załamania się giełdy nowojorskiej, który to fakt

stał się prawie naczelnym punktem zainteresowań dnia dzisiejszego.

Giełda paryska, naturalnie nie mogła się oprzeć taki zniżki, jaka,

poczawszy od Nowego Jorku, przeszła dziś poprzez wszystkie giełdy światowe. W każdym razie zniżka ta w Paryżu była stosunkowo nie-

wielka, o ile chodzi zarówno o kursy francuskich papierów państwowych, jak i francuskich akcji przemysłowych. Frank francuski natomiast wyraźnie skorzystał nawet ze złej koniunktury na giełdach międzynarodowych.

Francuskie kapitały, ulokowane w Ameryce, jak również i na rynku angielskim, spłoszone krachem giełdy, wracają do Francji, co powoduje stały, powolny wzrost kursu franka zarówno w transakcjach gotówkowych, jak nawet już i w transakcjach terminowych.

W związku z powyższym w kółkach giełdowych Paryża wypowiada się nawet opinie, iż kryzys amerykański może tym razem odbić się pomyślnie na finansach europejskich, gdyż jego wynikiem bezpośrednim będzie odwrócenie fali kapitałów europejskich, szukających ostatnio stale zatrudnienia, a przede wszystkim schronienia w Ameryce, z powrotem do Europy.

Rozpoczęły się wpisy na 3 MIESIĘCZNY

kurs masażu leczniczego

przez ministerstwo zatwierdzone z egzaminem i dyplomem Wojewódzkim. Zgłoszenia osobiste między g. 4-5. Dr. J. HANDZEL, Sienkiewicza 20, telefon 141-41.

Studenci-petardziści skazani za zamachy na ślepy w Warszawie

Warsz. kor. „Głosu Porannego” telefonuje:

W dniu wczorajszym sąd okręgowy wydał wyrok w sprawie zamachów petardowych na

sklepy żydowskie na in. na sklep B-ci Hirszteld. W wyniku całodziennego rozprawy skazano trzech studentów:

Bonifacego Józwickiego na 2

lata i 8 mies. więzienia, Obruszewicza Stanisława na 6 mies. więzienia i Jana Nowińskiego na 1 rok więzienia.

Nie 40 -- a 80.000 włochów walczy w Hiszpanii po stronie gen. Franco

LONDYN, 19.10. (PAT) — Dzisiejsza prasa angielska wyraża wątpliwość w ścisłość podanej w Rzymie liczby ochotników włoskich w Hiszpanii, t. j. 40 tys.

Dzienniki twierdzą, że według międzynarodowych informacji angielskich, po stronie gen. Franco walczy w Hiszpanii 4 dywizje włoskie, nie licząc oddziałów specjalnych, sił lotniczych, technicznych itd. Międzynarodowe kółka brytyjskie obliczają siły włoskie w Hiszpanii na 80 tys. ludzi.

PARYŻ, 19.10. (PAT) — Rząd włoski odebrał debet dziennikowi francuskiemu „La Republique” organowi prawicy partii radykalnej. Przyczyną represji władz włoskich były artykuły publicysty tego dziennika p. Pierre Dominique, zwracające uwagę na groźbę, jaką dla interesów francuskich przedstawia polityka włoska na morzu Śródziemnym, jak również w tendencyjny sposób charakteryzujące poszczególne mężów stanu dzisiejszych Włoch.

PERPIGNAN, 19.10. (PAT) — 3 samoloty powstańcze — jak donosi Havas — bombardowały uchiegłej nocy kilkakrotnie port Bou, rzucając na port i nadbrzeżne zabudowania przeszło 40 bomb. Dworzec, warsztaty kolejowe i liczne gmachy państwowe zostały poważnie uszkodzone. W drodze powrotnej samoloty powstańcze bombardowały wioski Cutera i de Rosas.

Król grecki na manewrach



Jerzy II w rozmowie z żołnierzami podczas ćwiczeń.

Wystawa światowa w Nowym Jorku

prześcignie swym rozmachem wszystkie imprezy w tej dziedzinie

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy przybył wczoraj p. Albin Johnson, przedstawiciel wielkiej wystawy światowej w Nowym Jorku w 1939 p. n. „Świat Jutra”. W r. 1939 przypada jubileusz 150-lecia założenia Stanów Zjednoczonych.

P. Johnson zaprosił do ambasady amerykańskiej dziennikarzy, którym udzielił interesujących informacji o gigantycznej wystawie, która prześcignie dotychczasowe imprezy tego rodzaju na świecie.

Według obliczeń liczba zwiedzających wyniesie na 50 milionów. Pojemność dzienna wynosić ma ćwierć miliona zwiedzających, dochodząc w niektórych dniach do 800.000.

Środki komunikacyjne mają być tak kolosalnie rozbudowane, aby w ciągu godziny mogły przewieźć z miejsca na miejsce 160.000 osób. Obszar wystawy wynosi 492 hektary.

Wystawa zawierać będzie przegląd zdobyczy ludzkich od zamierzchłej przeszłości po przez współczesne środki techniczne aż do rozwoju w przyszłości.

Do tej pory zapowiedziały już swój udział w wystawie Anglia wraz z dominiami, Francja, Włochy, Holandia, kraje skandynawskie, Sowiety, Jugosławia, Rumunia, Turcja, Palestyna, Bulgaria, Egipt, Austria, kraje bałtyckie itp.

Pan Johnson przybył obecnie do Polski, aby zawrzeć umowę z rządem polskim w sprawie udziału w Wystawie.

Białoruskim narodowym socjalistom zakazano działalności na terenie 5 województw

WILNO, 19.10. (PAT). Wojewoda wileński na podstawie art. 16 rozporządzenia pana Prezydenta Rzpl. o granicach państwa, zakazał wszelkiej działalności na obszarze pasa gra-

niczno białoruskiej partii narodowych socjalistów w Wilnie.

Podobne zarządzenia wydał wojewodowie: białostocki, poleski i nowogrodzki.

Hitlerowcy węgierscy projektowali marsz na Budapeszt

BUDAPESZT, 19.10. (Tel. wł.) — Wczoraj rozpoczęła się rozprawa karna przeciwko przywódcy t. zw. grotowców, dr. Böszormenyi i 68 członkom tej organizacji. Oskarżeni odpowiadają za zbrodnie zamierzonego w r. 1936 zamachu stanu. Według aktu oskarżenia, dążył dr. Böszormenyi, przywódca rozwiązanej na Węgrzech narodowo-socjalistycznej partii robotniczej, do zagarnięcia władzy drogą puczu. Dla osiągnięcia tego celu przewidywał program partyjny grotowców utworzenie zbrojnych bojówek, zaprzysiężenie członków, obsadzenie koszar policyjnych i wojskowych w poszczególnych miastach, konfiskatę zapasów broni i marsz na Budapeszt. Po zmuszeniu regenta do złożenia władzy, ogłoszona być miała dyktatura wojskowa.

W toku rozprawy sądowej zeznał również dr. Böszormenyi, główny oskarżony, że jako odpowiedzialny redaktor partyjnego organu, utrzymywał stały kontakt z kanclerzem Hitlerem i że w ciągu ostatnich 6 miesięcy jego działalności podwyższyła się ilość członków partii w samym Budapeszcie o 20.000 zwolenników.

Nie kupujcie żywności w brudnych sklepach



**Prawnicy polscy
jadą do Bukaresztu**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Dowiadujemy się, że w czwartek, dnia 21 b. m. wyjeżdża do Bukaresztu delegacja prawników polskich, złożona z 15 osób. Do delegacji należą prof. Berzowski, adwokaci Paschalski i Ehinger. Będzie to rewizyta dla prawników rumuńskich.

**Zmniejszenie
oprocentowania
pożyczki zapalczonej**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:
Ministerstwo skarbu wnosi do sejmu projekt ustawy o konwersji pożyczki zapalczonej. Projekt przewiduje zmniejszenie oprocentowania pożyczki o ½ proc. Konwersja ta umożliwiła przeprowadzone już potaniecie zapalek.

**B. G. K. i P. K. O.
na pomoc zimową**

Jak się dowiadujemy, władze Banku Gospodarstwa Krajowego przeznaczyły na tegoroczną pomoc zimową dla bezrobotnych kwotę 150.000 zł.

W dniu 18 b. m. P. K. O. przyznała na cele pomocy zimowej dla bezrobotnych kwotę 100.000 złotych.

**Ponowny krach
na giełdzie metali
nieżelaznych**

LONDYN, 19.10. (PAT) — Na giełdzie metalowej w Londynie ponownie nastąpił krach cen metali nieżelaznych, które spadły do tak niskiego poziomu, jakiego nie notowano już od przeszło roku. Na sytuację giełdy metalowej wpływają deprymujące wiadomości o spadku produkcji w amerykańskim hutnictwie stalowym, którego zatrudnienie uważane jest za jeden z czołowych wskaźników sytuacji koniunkturalnej.

**Burze w Bosforze
4 szalupy rozbite. — Żaglowiec
niebezpieczeństwie**

STAMBUL, 19.10. (PAT). — Wskutek burzy w Bosforze rozbito się 4 szalupy. Załoga ich, licząca ogółem 18 osób, zginęła. Donoszą dalej, że wielki żaglowiec z 36 ludźmi załogi znajduje się w niebezpieczeństwie pod Midye.

**Portugalia zniosła
ograniczenia dewizowe**

LIZBONA, 19.10. (PAT). — W Portugalii ogłoszono zarządzenie, ostatecznie znoszące od dziś ograniczenia dewizowe. Handel dewizowy pozostaje w rękach państwowych instytucji kredytowych i specjalnie upoważnionych.

**Aliechin zwyciężył
w szóstej partii**

HAGA, 19.10. (PAT) — Szósta partia meczu szachowego o mistrzostwo świata zakończyła się zwycięstwem dr. Aliechina, który pokonał Euwego brawurowym atakiem już w 23 posunięciach.

Stan meczu przedstawia się więc 3:3 pkt.



**CHEVROLET
ZNOWU ZWYCIĘŻYŁ!**

Dnia 10 października 1937 w „Jednodniowej Jeździe Konkursowej” wozy Chevrolet raz jeszcze zadokumentowały swą wysoką klasę i przystosowanie do najcięższych warunków drogowych, zdobywając w konkurencji 39 wozów:

I i III miejsce w klasyfikacji ogólnej
I i III miejsce w swej kategorii

- 1-y — na dystansie 605 km. — z przeciętną 92 km/godz.
- 1-y — w próbie szybkości na 5 km — z przeciętną 108 km/godz.
- 1-y — w próbach zrywu i hamowania — w czasie 67 sek.

WYTRZYMAŁOŚĆ · SZYBKOŚĆ · ZRYW

**Nankin 7-krotnie bombardowany
Samoloty japońskie zatopili 60 dżonek chińskich z transportami wojskowymi**

SZANGHAJ, 19.10. (PAT) — Ubiegłej nocy samoloty japońskie dokonały siedmiu nalotów na Nankin. W czasie pierwszego nalotu zrzucono bomby na lotnisko Kuang-Gua - Men, nie wyrządziły one jednak szkód. Szczegóły pozostałych nalotów nie są tu jeszcze znane.

Z głównej kwatery 8-ej armii donoszą, iż trzysta japońskich samochodów ciężarowych wkroczyło do prowincji Szansi przez przejście Yen-Men-Kuan, celem zaopatrzenia wojsk japońskich okrążonych pomiędzy przejściem Ping-Hsing i

Tai-Hsien. Przejście Yen-Men-Kuan jest jedynym otwartym miejscem dla japończyków. Przewidują, iż w rejonie tym stoczona zostanie niebawem bitwa.

SZANGHAJ, 19.10. (PAT) — Agencja Havasa donosi: Bomba, zrzucona przez samolot japoński, zniszczyła doszczętnie główny Blockhaus wojsk brytyjskich w koncesji międzynarodowej, położony w sąsiedztwie dworca północnego.

Ofiar w ludziach nie było, gdyż z powodu licznych, zablakanych pocisków artyleryjskich, eksplodują-

cych na tym odcinku, żołnierze brytyjscy opuścili przed kilkoma dniami Blockhaus.

SZANGHAJ, 19.10. (PAT) — Przedstawiciel armii japońskiej oświadczył, że samoloty japońskie zatopili na rzece Żółtej w pobliżu Tsinanu 60 dżonek chińskich z żołnierzami i amunicją.

Przedstawiciel armii japońskiej dodał, że samoloty japońskie będą nadal zatapiały wszystkie dżonki z transportami wojskowymi.

Okrety wojenne bombardowały obiekty wojskowe w Pakhoi pod Kantonem, wyrządzając znaczne szkody. Lotnictwo japońskie bombardowało koszary, mosty i inne budynki wojskowe w kilku miastach prowincji Kwantung.

TOKIO, 19.10. (PAT) Koreański dziennik „Niszi-

Niszi” donosi, że pakt wzajemnej pomocy pomiędzy Sowietami a zewnętrzną Mongolią z roku 1936 ma być wypowiedziany.

Otrzymałszy sprzeczne informacje na temat konfliktu chińskiego od ambasadora Bogomolowa i sowieckiego attache wojskowego Lewina, Stalin postanowił rzekomo wyrzec się paktu z zewnętrzną Mongolią na rzecz suwerenności Chin, przy czym wojska mongolskie przeszłyby pod kontrolę rządu nankińskiego i walczyłyby przeciwko Japonii w wewnętrznej Mongolii i Mandżurii.

Agencja Domei zaznacza, iż plan ten miałby na celu udzielenie pomocy wojskowej Chinom bez pośredniego mieszania się Sowietów do konfliktu japońsko - chińskiego

JUTRO CIĄGNIENIE

Zakup los w słynnej kolekturze

N. JATKA Piotrkowska 22
Piotrkowska 66
Nowomiejska 1

Odebrano order i paszport

b. dyplomacie czeskiemu, który przemycił obligacje duńskie

KOPENHAGA, 19.10. (PAT) — W tych dniach odbyła się w tutejszym sądzie rozprawa przeciwko 2 obywatelom czeskim, ujętym przez policję w chwili, gdy usiłowali wbrew przepisom walutowym wywieźć po raz wtóry duńskie obligacje za granicę. Sąd skazał ich na grzywnę 50 tys. koron, do czasu złożenia której w Banku Narodowym przebywać będą w więzieniu. Sąd nakazał oprócz tego

oskarżonym aby wywiezione przez nich po raz pierwszy obligacje wartości 132 tys. koron powróciły do Danii, po czym zostaną one skonfiskowane.

Jeden z oskarżonych, który swego czasu pełnił w Kopenhadze funkcję attache wojskowego, został zmuszony do wydania dyplomatycznego paszportu oraz do zrzeczenia się orderu udzielonego mu przez rząd duński.

**Nowe podatki we Włoszech
na deficyt budżetowy, spowodowany zbrojeniami**

RZYM, 19.10. (PAT) — Rada ministrów uchwaliła dziś nadzwyczajny 10-procentowy podatek od kapitałów towarzystw akcyjnych. Wedle obliczeń oficjalnych, podatek ten winien przynieść około 5 miliardów lirów. Równocześnie rada ministrów uchwaliła reformę nie których podatków pośrednich, które w rezultacie winny dać skar-

bowi państwa przeszło jeden miliard więcej, niż dotychczas. Obie te operacje mają na celu pokrycie deficytu budżetowego, który wyniósł ostatnio 3 i pół miliarda. Nowe podatki uzasadnione są koniecznością zagospodarowania imperium kolonialnego oraz pokryciem kosztów zbrojeń.

**Umowa z bankowcami
obejmie wszystkie domy bankowe**

Warsz. koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Prowadzona od dłuższego czasu przez Związek bankowców, akcja o uregulowanie płacy i warunków pracy, doprowadzi-

ła do rozszerzenia zawartej umowy zbiorowej na wszystkie domy bankowe. Zgromadzenie pracowników tych domów zwołano na 21 b. m.

**Aresztowanie instruktora Str. Nar.
za nawoływanie do popełnienia przestępstwa**

CZĘSTOCHOWA, 19.X (Pat.) Z polecenia sędziego śledczego został aresztowany instruktor powiatowy Stronnictwa Narodowego Jan Barański. Pozostaje

on pod zarzutem wygłoszenia szeregu przemówień, w których prokuratura dopatrzyła się cech nawoływania do popełnienia przestępstwa.

**Winem ugасili pożar
z powodu braku wody**

CZERNIOWCE, 19.10. (Pat.) W miejscowości Temlin wybuchł pożar w zabudowaniach jednego z gospodarzy. Ponieważ w miejscowości tej daje się odczuwać silny brak wody, niebezpieczeństwo pożaru groziło rozszerzeniem się na całą osadę. Przerazeni mieszkańcy przytransportowali na miejsce pożaru wielkie ilości wina dla

gaszenia ognia. W tym celu zużyto 4,000 litrów doskonałego białego wina.





Podobno Sowiety mają wysunąć kandydaturę Stalina do nagrody pokojowej Nobla, gdyż zapewnił on i zapewnia nadal tysiącem ludzi pokój wieki.

— Co to jest wynalazca?

— ???

— Wynalazca jest to człowiek, który łamie sobie głowę, by wymyślić coś, co wzbogaci innego.

— Nie zgadnie pan, panie Żółtko, kto dziś do mnie telefonował? Sam pan premier!

— Co pan mówi! No i co powiedział?

— Przepraszam, omyłka!

Podobno urzędy skarbowe mają obecnie rozsyłać do opieszanych płatników upomnienia następującej treści:

„Szanowny Panie! Zwracamy Panu uwagę, że nie wyznaczmy mu nowych podatków, dopóki zaległe nie zostaną zapłacone.

W pańskim własnym interesie leży więc itd. itd.”

„Szpanowny Panie! Zwracamy Panu uwagę, że nie wyznaczmy mu nowych podatków, dopóki zaległe nie zostaną zapłacone.

W pańskim własnym interesie leży więc itd. itd.”

CAPITOL

Dziś i dni następnych!

W tryumfalnym pochodzie po przez wszystkie stolicy świata podbili serca i umysły widzów

Luiza Rainer i Paul Muni

w najspanialszym arcydziele filmowym

ZIEMIA BŁOGOSŁAWIONA

potężny epos życia i walk o wolność budzących się Chin.

Reżyseria: Sydney Franklin

Film nagrodzony I nagrodą i złotym medalem przez Akademię Filmową w Ameryce.

Ceny miejsc na wszystkie seanse od **54 gr.**

Gdzie pisza najwięcej listów?

Amerykanie, dumni ze swych rekordów w różnych dziedzinach życia, twierdzą, że w ich ojczyźnie pisze się najwięcej listów. Obrażeni tym twierdzeniem statystycy angielscy zabrali się do roboty i po dłuższych studiach zaprezentowali tryumfalnie swoje obliczenia, z których wynika, iż pierwsze miejsce, o ile chodzi o ilość ekspediowanych przez pocztę listów, należy się Anglii. W Anglii każdy mieszkaniec wysła przeciętnie 78 listów rocznie, wówczas gdy w USA liczba ta wynosi 67 listów. Po USA kroczy Nowa Zelandia z cyfrą 66 listów, dalej Szwajcaria z cyfrą 54 listów, Niemcy — 53 listy, Dania — 41 listów. Inne państwa zajmują dalsze miejsca.

Wznowiłam lekcje **ANGIEL I FRANC.**

S. GELBARDÓWNA

instytutlicie dyplomóe

Nawrot 15, m. 5

Przyjmuje zgłoszenia: do 11-ej rano i po 8-ej wieczór

Tajemnica toru kolejowego

Trzy morderstwa, które łączy wspólna zagadkowa nić

Paryż, w październiku.

Po upływie roku od chwili, gdy pani Garola zamordowana została w tajemniczych okolicznościach w expresse Paryż — Nizza, znaleziono na torze tej samej linii kolejowej, niedaleko Fontaineblau, w niedzielę, 10 października r. b. zwłoki wdowy o oficerze Celestyny Renard i to w okolicznościach, które niemal wykluczają jakąś naturalną przyczynę śmierci czy też nieszczęśliwy wypadek. **Pieniądze, papiery i cała reszta zawartości jej torbki pozostały nienaruszone**, tak, że motyw rabunku czy kradzieży jest wykluczony. Jedną nogą była odcięta przez koła pociągu, ale ekspertyza lekarska zdołała stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że **pani Renard została rzucona na szyny już bez życia**, bowiem zwłoki wykazują ranę głowy, która nie mogła być spowodowana przejechaniem.

Również prawie wykluczona jest możliwość samobójstwa. — Zmarła pomimo swych 56 lat, posiadała w sobie wiele radości, prowadziła wystawny tryb życia, znana była we wszystkich lokalach rozrywkowych Monte Carlo i Nizy i tak rzeczenie używała szminki i kosmetyków, że czyniła wrażenie kobiety zaledwie czterdziesteletniej.

Ponieważ w swym domu w Cap d'Ail przyjmowała jedynie bardzo nielicznych bliższych znajomych, nie wchodzi również prawie w rachubę prywatna zemsta jako motyw morderstwa. Władze, które zajęte są obecnie wyświetlaniem tajemniczej sprawy, stoją w obliczu niemięcej trudnej zagadki, niż przy wciąż jeszcze niewyświetlonych morderstwach Garoli oraz Letycji Toureaux, a poza tym wszystko wygląda tak, jak gdyby między tymi trzema aferami istniały również i jeszcze inne analogie.

Kim była Celestyna Renard?

Maria Celestyna Renard, pochodzi z Algieru i była wdową po francuskim dowódcy batalionu, który w ostatnich latach wojny zajmował ważne stanowisko w oddziale informacyjnym francuskiego ministerstwa wojny, w osławionym „Deuxieme Bureau”. Wybuch wojny światowej zastał ją w podróży

po Niemczech. Internowano ją w obozie dla jeńców cywilnych i dopiero po wojnie zdołała powrócić do Francji.

Po śmierci męża przeniósła się do idyllicznie położonego Cap d'Ail na Riwierze, otrzymywała pensję miesięczną w wysokości 1500 franków, prowadziła jednak tryb życia wielkiej damy, aczkolwiek nie posiadała żadnych widocznych wpływów ubocznych; często przedsiębrała podróże oraz rokrocznie jeździła dwa, trzy i nawet więcej razy do Paryża. — Tak więc koszty utrzymania nie stały w żadnym stosunku do jej dochodów, ale ani jej mieszkająca w Charleville siostra, ani nikt z jej nielicznych bliższych znajomych nie potrafi powiedzieć, skąd brała środki na ten cel.

W dniu 5 października b. r. opuściła Cap d'Ail, aby odwiedzić swą siostrę. Na temat jej przybycia i odjazdu istnieje pewna rozbieżność między danymi, jakie udzieliła jej siostra oraz resztą świadków, co nie

wyduje się bynajmniej podejrzane ze względu na czas, jaki od owego dnia upłynął; pewne jest jednakże, że w piątek, 8-go października r. b. w wieczór swego odjazdu oświadczyła, że zamierza pojechać do domu przez Paryż bez zatrzymania się w stolicy. Pomimo to wydała się, że zatrzymała się w Paryżu, choć dotychczas nie udało się ustalić, ani wyświetlić czasu trwania, celu i charakteru jej tam pobytu.

Wiele mówiące poszlaki

Torbka zmarłej zawierała wprawdzie, jak już wspomnieliśmy, pieniądze i papiery, ale **biulet kolejowy zniknął bez śladu**. Nie stwierdzono więc nawet, czy wogóle jechała expressem Paryż — Nizza, czy też może zwłoki jej zostały w inny sposób sprowadzone na tor kolejowy. Poza tym ustalono, że wykupiła ona na drogę do siostry bilet trzeciej klasy i z tego wyciągają wniosek, że prawdopodobnie to samo uczyniła w drodze powrotnej. Jednakże prze-

działy trzeciej klasy były w tym czasie tak przepełnione, że nie mogło być mowy o popełnieniu w tych warunkach morderstwa.

Ważną poszlakę stanowi pęza tym **odejta noga**. Gdyby pani Renard sama wypadła z pędzącego pociągu, lub też została wyrzucona, to zwłoki jej musiałyby upaść obok pociągu, a nie pomiędzy szyny. Możliwe byłoby również, że została ona przejechana nie przez expresse, lecz przez jedne z późniejszych pociągów, ale i ta hipoteza jest niezbyt prawdopodobna. Sędzia śledczy, który oczywiście natychmiast pomyślał o tej możliwości, zrekonstruował ściśle taki „nieszczęśliwy wypadek”, kładąc na szynach odpowiednią lalkę i pozwalając ją przejechać najbliższemu nadjeżdżającemu pociągowi. Wynik tego doświadczenia był bardzo interesujący. Manekin był cały pokryty sadzą i kurzem, podczas gdy zwłoki pani Renard były zupełnie czyste. Trup mógł więc być położony na szynach bardzo krótko przed nadejściem pociągu, który mu odciał nogę.

Wreszcie siostra zamordowanej i zofer, który zawiadził ją na dworze w Charleville, zeznali zgodnie, że pani Renard zdradzała obawę, że jest stale śledzona przez dwóch nieznajomych. Coprawda oświadczenie to przypisywała swjej wielkiej nerwowości.

Francuski Poczdami

Nie brak więc poszlak, ale władze nie mogą sobie dać rady, gdyż prawdziwych dowodów czy wskazówek niema, podobnie jak w sprawie Garoli i Toureaux. Fontaineblau, w którego pobliżu morderstwo zostało dokonane, jest do pewnego stopnia „francuskim Poczdamiem”, gdzie mieszka masa jaknajmniej powołanych do interesowania się sprawami wojskowymi.

Pani Renard była wdową po oficerze drugiego oddziału; była ona prawdopodobnie dokładnie poinformowana o działalności swego męża, a wielka rozbieżność pomiędzy jej dochodami i wydatkami pozwala na sruście podejrzenia, że „użytkowała” pewne wiadomości o tych sprawach po śmierci męża. Interesujących się tego rodzaju wiadomościami, choćby dotyczyły one nawet przeszłości, jest aż nadto wielu, nie ma potrzeby chyba zaznaczać, że nie mają oni kłopotu z wyborem środków. Nie ulega dziś żadnej wątpliwości, że Letycja Toureaux i pani Garola czynne były na rzecz obcych agentur, a porównanie szczegółów usunięcia ich oraz śmierci pani Celestyny Renard daje w wyniku wprost zdumiewające paralele.

Ernest Kiesewetter

Dlaczego Beethoven ogłuchł

Zainteresowanie postacią i muzyką wielkiego kompozytora Ludwika van Beethovena (1770 — 1827) stale jest żywe. Niedawno ogłoszono właściwe przyczyny głuchoty mistrza nowoczesnej muzyki instrumentalnej; ustalił je rumuński lekarz otorinolaryngolog, który przez 15 lat badał raporły lekarzy Beethovena i twierdzi, że ułomność tak bolesna dla muzyka była wynikiem nie choroby zakaźnej krwi, lecz sklerozy wewnętrznej ucha.

PEŁNE SZANSE W GRZE NA LOTERII OSIĄGA — KTO GRA OD POZATKU I KLASY

Setki tysięcy osób gra na loterii klasowej, ale nie wszyscy orientują się w istocie i założeniu oraz technice tej gry.

Loteria jest typową grą losową, to znaczy, że o wygranej decyduje jedynie i wyłącznie przypadek, który ludzie chętnie nazywają „ślepy traf”. — Nikt nigdy nie może wskazać, jaki los wyjdzie z koła i jaka na niego padnie wygrana, ale dlatego właśnie loteria jest jedną grą, w której szanse wszystkich grających są idealnie zrównane.

Drugą charakterystyczną cechą gry loteryjnej jest stałość ilości i wysokości wygranych, która w żadnym wypadku nie może ulec zmianie w czasie gry. Wprawdzie nikt nie może z góry wskazać numeru, który wygra, ale dlatego właśnie każdy numer ma szanse wygrania każdej wygranej.

W kole znajdują się zvitki z numerami odpowiadającymi wszystkim bez wyjątku nume-

rom losów danej loterii, bez względu na to, czy los został sprzedany czy też znajduje się u kolektora. A zatem wszystkie losy od chwili rozpoczęcia ciągnięcia pierwszej klasy grają i mają jednakowe szanse wygrania.

Cena losu wynosi w obecnej loterii 160 zł. za cały los — 40 zł. za jedną czwartą, bez względu na to, kiedy los będzie nabyty. Wynika to z zasady, iż los gra od pierwszej chwili rozpoczęcia ciągnięcia i wygrana musi być wypłacona bez względu na to, czy znajduje się on w ręku graczy czy też kolektora.

Jest więc rzeczą jasną, że los należy nabyć przed pierwszym dniem ciągnięcia pierwszej klasy, inaczey gracz zmniejsza dobrowolnie swoje szanse, dla zrównania których dyrekcja loterii zrobiła maksimum możliwości.

Ciągnięcie rozpoczyna się w czwartek, dnia 21 b. m.

Królowa Anglii wizytuje swój pułk



W charakterze pułkownika honorowego pułku szkockiego w Londynie królowa Elżbieta przeprowadziła ostatnio osobiście rewiew tego pułku.

Dodatek komunalny będzie podwyższony

Zwolnienie pracowników miejskich od podatku specjalnego. — Brak kredytów na trzynastą pensję

Zgodnie z naszą zapowiedzią, w dniu wczorajszym odbyła się w sali konferencyjnej zarządu miejskiego, pod przewodnictwem prez. Godlewskiego, konferencja z przedstawicielami międzyzwiązkowej komisji pracowników samorządowych.

Celem konferencji było ponowne rozpatrzenie żądań pracowników miejskich i udzielenie odpowiedzi przez zarząd miejski na memoriał pracowników.

Prez. Godlewski, odpowiadając kolejno na żądania, wysuwa

ne przez delegatów pracowników, oświadczył, że:

1) zwolnienie pracowników od podatku specjalnego przeprowadzone zostanie w ten sam sposób, jak w Warszawie, a mianowicie: pracownicy, zarabiający do 350 zł. zostaną całkowicie zwolnieni, zarabiający od 350 do 800 zł. miesięcznie z 50 proc. jeżeli są samotni, z 75 proc. jeżeli są żonaci ale bezdzietni i całkowicie, jeżeli są żonaci i posiadają dzieci. Sprawa pracowników, zarabiających ponad 800 zł., a takich jest tylko 30-tu,

nie została dotąd rozstrzygnięta.

2) dodatek komunalny dla pracowników miejskich zostanie podwyższony z 10 na 15 proc., ale z dniem 1 kwietnia 1938 r.,

3) jeżeli chodzi o 10 proc. dodatek drożyznianny, to sprawa nie jest jeszcze definitywnie załatwiona. Wypowiedzą się na ten temat władze nadzorcze oraz zbadane zostaną możliwości budżetowe,

4) trzynasta pensja dla pracowników miejskich nie będzie przyznana, nie ma bowiem odpowiednich kredytów.

5) sprawa oddłużenia pracowników natrafia na duże przeszkody z uwagi również na brak kredytów i źródeł pożyczkowych.

Kolegium magistrackie zbiera się w dniu dzisiejszym

Dziś, w sali konferencyjnej zarządu miejskiego obradować będzie kolegium magistrackie. Na porządku dziennym znajdują się szereg ciekawych spraw miejskich. Posiedzeniu przewodniczyć będzie prez. Godlewski.

Podrzutki przed magistratem

Przed gmachem magistratu, przy Pl. Wolności 12 podrzuczone wczoraj dwoje dzieci, którymi okazały się: 11-letnia Irena Marciniak i 6-letni jej brat Zygmun, ostatnio zamieszkali we wsi Hajecznicy, pow. łaskiego. Podrzutki przekazano do miejskiego domu wychowawczego.

Nagły zgon właściciela hotelu

Wczoraj w południe, właściciel hotelu, przy ul. Cegielnianej 34 84-letni Fryderyk Klukas udął się do pokoju nr. 11. Tu nagle zasnął i runął nieprzytomny na podłogę. Zaalarmowano prywatne pogotowie ratunkowe (2222-6), przed przybyciem którego p. Klukas zmarł, nie odzyskawszy przytomności.

Lekarz pogotowia dr. Poznański stwierdził zgon wskutek ataku serca.

Zwłoki zabezpieczono na miejscu.

ELEKTRO-RADIO

ODBIORNIKI NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI!

Przebieg wczorajszego strajku

Protest ludności żydowskiej przeciwko ghettu ławkowemu

Wczorajszy strajk protestacyjny obywateli żydowskich między godziną 8 a 12 w południe przeciwko zaprowadzeniu ghetta ławkowego objął niemal wszystkie sklepy żydowskie na terenie Łodzi.

Na ulicach miasta czuwały nad porządkiem liczne patrole policyjne. Strajk protestacyjny miał przebieg spokojny.

Jedynie na ulicy Śródmiejskiej policja zatrzymała 4 osoby, za nawoływanie do zamknięcia sklepów, czym zakłócały spokój publiczny. Zatrzymanymi okazali się: Frajdla Buchalter (11 Listopada 47), Abram Zyngerman (Zachodnia 52), Abram Korona (Wolborska 29) i Abram Milsztajn (11 Listopada 9). Skierowano ich natychmiast do sądu starościańskiego, który ukarał wymienione osoby po 6 tygodni

bezwzględnego aresztu.

Poza tym policja kilkanaście osób ukarała doraźnie za tamowanie ruchu ulicznego.

Punktualnie o godz. 12 w południe wszystkie przedsiębiorstwa żydowskie zostały ponownie uruchomione.

Lekarze szpitala im. Poznańskich w Łodzi w związku z akcją protestacyjną przeciwko ghettu ławkowemu wysłali do żydowskich akademików depesze treści następującej:

„Lekarze szpitala im. maż. Poznańskich w Łodzi przylączają swój głos protestu przeciwko ghettu ławkowemu i wyrażają uznanie żydowskiemu akademikom za mężną obronę godności akademika - żyda”.

Jednocześnie przeprowadzona została zbiórka ofiar na akademików - żydów.

W dniu 19 b. m. kancelaria i ambulatorium szpitala na znak protestu, były nieczynne.

Człowiek nie wie dziś, co mu jutro przyniesie. Ale nie ulega wątpliwości, że dzień jutrzejszy i następne przyniosą wygrane loteryjne tym, co zaopatrzyli się w losy do pierwszej klasy czterdziestej loterii

Armia z łopatami w rękach wyrusza dziś na front pracy

Jak się dowiadujemy, wydział wojskowy zarządu miejskiego rozesał już pierwsze wezwania mężczyznom, podlegającym obowiązki zastępczej służby wojskowej.

Na razie wezwania otrzymali jedynie mężczyźni urodzeni w r. 1911, posiadający kat. C i D.

Termin stawiennictwa do pracy pierwszych grup roboczych ustalony został na dzień dzisiejszy.

Jak się dowiadujemy, rozpoczynając dziś służbę zastępczą mężczyźni przydzieleni zostali do dyspozycji wydziałów planacji i drogowego zarządu miejskiego, oraz do dyspozycji poszczególnych instytucji wojskowych.

Będą oni zatrudnieni w parkach miejskich na terenie Łodzi, oraz na poszczególnych odcinkach robót drogowych m. in. na Marysinie, przy ulicach Towarowej i Kraszewskiego.

Praca odbywać się będzie w ciągu 6 dni przez 8 godzin dziennie.

Niestawienie się w terminie do pracy pociąga za sobą kary administracyjne do 2 tygodni bezwzględnego aresztu i 500 zł. grzywny.

Następny turnus podlegający zastępczej służbie wojskowej mężczyznom rozpocznie pracę w nadchodzący poniedziałek i zakończy ją w sobotę.

Z uwagi na konieczność terminowego wykończenia prac objętych nadesłanymi do wydziału wojskowego zapotrzebowania mi, pierwsze trzy turnusy podlegających służbie zastępczej o-

Armia z łopatami w rękach wyrusza dziś na front pracy

Jak się dowiadujemy, wydział wojskowy zarządu miejskiego rozesał już pierwsze wezwania mężczyznom, podlegającym obowiązki zastępczej służby wojskowej.

Na razie wezwania otrzymali jedynie mężczyźni urodzeni w r. 1911, posiadający kat. C i D.

Termin stawiennictwa do pracy pierwszych grup roboczych ustalony został na dzień dzisiejszy.

Jak się dowiadujemy, rozpoczynając dziś służbę zastępczą mężczyźni przydzieleni zostali do dyspozycji wydziałów planacji i drogowego zarządu miejskiego, oraz do dyspozycji poszczególnych instytucji wojskowych.

Będą oni zatrudnieni w parkach miejskich na terenie Łodzi, oraz na poszczególnych odcinkach robót drogowych m. in. na Marysinie, przy ulicach Towarowej i Kraszewskiego.

Praca odbywać się będzie w ciągu 6 dni przez 8 godzin dziennie.

Niestawienie się w terminie do pracy pociąga za sobą kary administracyjne do 2 tygodni bezwzględnego aresztu i 500 zł. grzywny.

Następny turnus podlegający zastępczej służbie wojskowej mężczyznom rozpocznie pracę w nadchodzący poniedziałek i zakończy ją w sobotę.

Z uwagi na konieczność terminowego wykończenia prac objętych nadesłanymi do wydziału wojskowego zapotrzebowania mi, pierwsze trzy turnusy podlegających służbie zastępczej o-

NAJFOTÉŻNIEJSZA
SENSACJA
AMERYKI!
i EUROPY!

PŁYNNNE ZŁOTO

reżyserii genialnego ROUBENA MAPOULIANA, twórcy filmów „Wielkowiejskie ulice” i „Dr. Jekyll i Mr. Hyde”

W roli głównej: niezapomniana bohaterka „Bocznej ulicy”
IRENA DUNNE

JUŻ WKRÓTCÉ
W KINIE
„EUROPA”

trzymają wezwania na kilka dni przed terminem stawiennictwa. —

W przyszłości jednak każdy otrzyma wezwanie na 2 tygodnie przed terminem stawiennictwa, by mógł odpowiednio przygotować się do służby zastępczej.

Z. T. K.
Łódź, Piotrkowska 101, tel. 121-53.
Najbliższe wycieczki:

1) Sobota, dnia 23.10 — Młyn „Korena”. Zbiórka 9 rano.

2) Sobota, dnia 23.10 — Wystawa obrazów w I. P. S. Zbiórka o godz. 16-ej.

3) Niedziela, dn. 24 b. m. — Cegielnia M. Glazera (Radogoszcz). Wycieczka do Warszawy i Wilna.

W dniach od 29 b. m. do 2.11 odbędzie się 3-dniowa wycieczka do Warszawy, Wilna i Trok (gmina karaimów). Uczestnicy zwiedzą najciekawsze objekty w tych miastach.

Herbatka towarzyska.
W niedzielę, dn. 24 b. m. odbędzie się herbatka towarzyska. Początek o godz. 17-ej. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

Kursy języków.
Zostały uruchomione kursy języków angielskiego i francuskiego. Sekretariat przyjmuje w dalszym ciągu zapisy dla początkujących i zaawansowanych na kursy języków angielskiego, francuskiego i żydowskiego.

Zdrowotna gimnastyka dla pań.
W najbliższych dniach uruchamia się specjalny kurs gimnastyki zdrowotnej dla pań pod kierownictwem p. Ziny Kruszówny. Informacje i zapisy w sekretariacie tow.

EMIL
JANNINGS
„WŁADCA”

Jedynie
KREM i PUDER
THO-RADIA
zapewniają zdrowa,
i piękna, cerę
SOCIÉTÉ SECOR, PARIS

Felieton

Pieniądże

W życiu pieniądze stoją na pierwszym miejscu.

Bez pieniędzy nie ma szczęścia. Pieniądże jednak tylko do pewnego stopnia uszczęśliwiają człowieka. Granica ta jest rozmaita, zależnie od potrzeb jednostki.

Nie można się bez pieniędzy obejść, ale nie trzeba też mieć tych pieniędzy w nadmiarze. Gdyż ci, którzy mają pieniądze za dużo, naciągani są przez tych, którzy ich nie posiadają... Jedno jednak jest pewne: Najubóży człowiek jest najniestęśliwszy z wszystkich.

Wciąż myślimy tylko o pieniądżach.

Kto pieniądze posiada, myśli wciąż o swoich pieniądżach.

Kto ich nie posiada — myśli o pieniądżach cudzych... Bądźmy szczerzy: To jest myśl, która nurtuje w nas przez całe życie.

Pieniądż przeto kroczy na czele zagadnień życia, ale nie stanowi jeszcze wszystkiego. Poza pieniądżem jest jeszcze — zdrowie.

A jednak!

Życie wykazało, że oddaje się majątek wzamian za zdrowie, ale czyni się to z pewnym wyrachowaniem, zastanowieniem. Bez zastanowienia natomiast ryzykuje się zdrowie, aby majątek podwoić.

Ja naprzykład.

Satysfakcja i przyjemność, wynikająca z darowania — jest mi za pełnie obca, szczególnie, jeśli chodzi o pieniądze.

Już prędzej można odemnie uzyskać uścisk dłoni, starą łaskę lub... randkę.

A przytym wszystkim wmawiam sobie, że nie jestem skąpy... Wmawiam sobie to dlatego, że jestem przekonany, iż większość ludzi jest taka sama, jak ja.

Wychodząc z tego założenia powiadam sobie, że ludzie, którzy z pełną premedytacją chowają swoje pieniądze — mają z tego jakiś pożytek, co im z pewnością sprawia wielkie zadowolenie. Wskutek tego nigdy nie jestem wdzięczny ludziom za to, że mi pożyczali pieniądze. Nie jest to jedyny powód, ale jest jednym z wielu.

Jedno jest pewne: Ludzie ci, mając gotówkę, pożyczali mi pieniądze, aby sobie zaskarbić moją wdzięczność i aby tę wdzięczność mogli kiedyś odpowiednio zdyskontować.

To jest wstępne i nie mogę na tych ludzi patrzeć!

* „Kto płaci swoje długi — ten się bogaci”.

Przysłowie to uważam za niemożliwe.

Raz próbowałem postąpić wedle tego przysłowia i to stworzyło precedens. Eksperyment ten uznano za przyzwoite i długo musiałem się wysilać, aby wykazać, że tak nie jest.

„Kto płaci swoje długi — ten się bogaci”. Jest to frazes dostawców.

* Chcę być scisty: Nie pragnę abo lutnie nikomu narzucić swoich poglądów w kwestii pieniądza. Wolę nawet, aby tych moich poglądów nie podzielano. Moje zdanie jest moją własnością, którą chętnie zatrzymuję dla siebie. Nie mam żadnej przyczyny, aby komukolwiek coś darować.

Sacha Guitry.

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Kon i S-ka, Plac Kościelny 8, A. Charemzy, Pomorska 12, W. Wagner i S-ka, Piotrkowska 67, J. Zajaczkiewicz i S-ka, Plac Boenera, Z. Gorczyckiego, Przejazd 59, M. Epsztajna, Piotrkowska 225, Z. Szymańskiego, Przędzalnia 75.

POWΤÓRNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1917. — Dziś do rejestracji powtórnej zgłosić się powinni wszyscy mężczyźni rocznika 1917, zamieszkali na terenie III komisariatu pol. których nazwiska rozpoczynają się od liter: P, R, S, oraz mężczyźni, zamieszkali na terenie IX komisariatu, których nazwiska rozpoczynają się od liter L, M, N, O, P, R, St.

Tramwajarze uzyskali 9 procent podwyżki

W dniu wczorajszym wydatek zostało orzeczenie arbitrażowe ustalające nowe warunki pracy i płacy na tramwajach miejskich. Tramwajarzom przyznano została podwyżka w wysokości 9 procent, podwyższone zostały normy urlopowe. Opublikowanie wspomnianego orzeczenia nastąpi jednak dopiero w ciągu dnia dzisiejszego.

Dwa pożary w domach mieszkalnych

Wczoraj przed południem, w domu Irmy Franciszki Ramisz, przy ul. Sosnowej 32 wskutek wadliwej budowy przewodu kominowego zapalił się dach. — Wezwany na miejsce X pluton straży ogniowej pożar szybko ugasił.

W tym samym mniej więcej czasie paliło się również na terenie posesji M. Fiedlera i M. Wajcmana. Na podwórzu zapaliła się gotowana smoła. Przybyły II pluton straży, pożar ugasił.

Doniosła zdobycz radiotechniki

Odbiornik Philipsa z automatem strojeniomym

Już oddawna marzeniem radiotechników było zbudowanie odbiornika o tak uproszczonej obudowie, aby każdy mógł z łatwością nastawić żądaną stację i uzyskać przy tym możliwie najlepszy w danych warunkach odbiór. Problem ten został nareszcie rozwiązany przez konstruktorów Philipsa, którym udało się cały skomplikowany system strojeniomowy skoncentrować w jednej galece zwanej „monosterem”. Precyzyjny ten automat strojeniomowy reguluje sam wszystkie czynności wykonywane w innych aparatach za pomocą 4-ech albo więcej galek.

Taką doskonałość tonu, jaką posiada odbiornik Philips Super 7-38, mógłby uzyskać przy pomocy różnych, oddzielnych galek strojeniomowych jedynie bardzo doświadczony fachowiec, doskonałe obznajmiony z technicznymi procesami zachodzącymi w odbiorniku. Dzięki monosterowi obsługa odbiornika stała się tak prostą, że wystarczy jeden ruch ręki, by otrzymać najprzyjemniej brzmiącą audycję.

Uczciwość godna uznania

Pocztynian Priebe zwrócił znalezione 1.150 złotych

Z dowodem niezwykle istotnie uczciwości spotkał się nasz czytelnik p. L.

Pan L., przekazując pieniądze w głównym urzędzie pocztowym zgubił portfel.

Stratę pugilaresu, zawierającego 1150 złotych, skonstatował dopiero po kilku godzinach.

Bardziej dla porządku i uspokojenia sumienia, niż w nadziei, że pieniądze odzyska p. L., wracając z fabryki, wstąpił do urzędu pocztowego i spytał dyżurującego tam pocztyniona p. JANA PRIEBE, czy się pieniądze przypadkiem nie znalazły.

Zabiła siekierą męża

Sąd, biorąc pod uwagę jej martyrologię, wymierzył łagodny wyrok

W dniu wczorajszym sąd okręgowy w Łodzi pod przewodnictwem s. Wierzbickiego, w asyście ss. Brauna i Rajskego rozpoznał sprawę 26-letniej Janiny Olezyk, oskarżonej o zabójstwo swego męża Mariana.

Źąd sprawy przedstawia się, jak następuje:

W dniu 2 lipca r. b. nad ranem mieszkańcy domu nr. 33 przy ul. Włodzimierskiej zbudzeni zostali krzykami, dochodzącymi z ulicy. Gdy wybiegli z mieszkań, zauważyli przed domem jakiegoś mężczyznę, jak się później okazało Mariana Olezyka, który awanturował się i wybijał szyby w oknie mieszkania, zajmowanego przez jego żonę i teściową, chcąc dostać się do mieszkania.

W pewnym momencie Olezyk wszedł na okno, lecz po chwili spadł z jękiem na chodnik. W kilka minut po tym z bramy

przy ul. Włodzimierskiej 33 wyszła Janina Olezyk, podeszła do leżącego na ziemi męża i zaczęła zadawać mu siekierą ciosy. Następnie Olezykowa udała się do komisariatu i zameldowała o dokonanym zabójstwie.

Olezykowską aresztowano i w wyniku dochodzenia pociągnięto do odpowiedzialności karnej.

Na rozprawie Olezykowa przyznała się do winy i wyjaśniła, że z mężem swym poznała się w firmie „Gentleman”, gdzie oboje pracowali.

Matka jej była przeciwna jej związkowi, bo Olezyk był pijakiem, ale ona nie zważała na to i zawarła małżeństwo. Początkowo żyli zgodnie, później jednak Olezyk zaczął się upijać, bił ją i wymyślał, tak, że nie raz, gdy wracał pijany, musiała uciekać z mieszkania.

3 miesiące przed zabójstwem opuściła męża i zabrała 2 dzieci,

które umieściła u matki.

Olezyk począł ją nachodzić, namawiał do wspólnego zamieszkania, nie zgodziła się na to.

Zdecydowała się wreszcie na ostateczny krok i gdy w nocy przybył i zaatakował okno, uzbrojona w siekierę, odpięła atak, bo groził jej i matce zabójstwem.

Wyjaśniła dalej, że zabiła męża dlatego, bo obawiała się, że Olezyk zabije nie tylko ją, lecz i dzieci.

W czasie przewodu sądowego, oskarżona dostała spazmów.

Sąd okręgowy po naradzie wydał wyrok, na mocy którego Janina Olezyk skazana została na 2 lata więzienia. Wymierzenie tak łagodnej kary sąd umotywował jej ciężkim współżyciem z mężem i wszystkimi okolicznościami łagodzącymi jej winę. —

Dnia 19 października 1937 r. zmarła nasza najukochańsza

b. p. z FROMMERÓW

MARIA GLÜCKOWA

przeżywszy lat 70.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi w czwartek, dn. 21 b. m. o godz. 1-ej po poł. z domu przedpogrzebowego, o czym zawiadamiają, pozostali w nieutulonym żalu

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

Synowie i Rodzina

Wywłaszczenie terenów w Łodzi dla rozszerzenia Placu Hallera i przedłużenia ul. Żeromskiego

Od kilku lat obowiązuje na terenie Rzeczypospolitej rozporządzenie p. Prezydenta z mocą ustawy o postępowaniu wywłaszczeniowym.

Rozporządzenie to daje władzom państwowym i samorządowym prawo przymusowego wywłaszczenia gruntów i zabudowań dla celów państwowych lub komunalnych, gdy uprzednio prowadzone postępowanie ugodowe nie daje rezultatu.

Do tej chwili, w żadnym mieście polskim, nie zostało zastosowane wspomniane wyżej rozporządzenie pana Prezydenta Rzplitej.

Obecnie, jak się dowiadujemy, rozporządzenie to zastosowane zostanie w Łodzi.

W dniu jutrzejszym ukażą się ogłoszenia, podpisane przez prez. Godlewskiego, o postępowaniu wywłaszczeniowym odnośnie terenów i zabudowań na Placu Hallera oraz na ul. Żeromskiego na odcinku od ul. Radwańskiej do ul. Kątej.

Pierwsze z tych ogłoszeń dotyczy obszaru Placu Hallera. Na rzecz skarbu państwa dla celów wojskowych, wywłaszczony zostanie obszar 4 ha. 8285 mtr. kw. Na czas do 31 grudnia 1939 r. na tym terenie nastąpi czasowe zajęcie szeregu nieruchomości.

Spis tych nieruchomości wyłożony zostanie do wglądu dla osób zainteresowanych w ciągu 7 dni. W tym czasie wnieść można sprzeciw i wnioski.

Drugie ogłoszenie dotyczy wywłaszczenia na rzecz gminy miejskiej Łódź gruntów z zabudowaniami na obszarze 20.314,5 mtr. kw. na ul. Żeromskiego na odcinku między ul. Radwańską i ul. Kątej.

Wywłaszczenie to nastąpi dla celów regulacyjnych, a mianowicie dla przedłużenia ul. Żeromskiego, zgodnie z zatwierdzonym przez władze nadzorcze planem rozbudowy miasta. Wśród obiektów, które obejmie wywłaszczenie, znajdują się między innymi nieruchomości, stanowiące własność Banku Spółek Niemieckich w Polsce, S. A. Gampe i Albrecht, S. A. K. Hofrichter i małż. Glüther.

Należy dodać, że zarząd miejski już od dłuższego czasu prowadził ugodowe pertraktacje o wykup wymienionych terenów na Pl. Hallera i na ul. Żeromskiego, lecz nie dały one pozytywnych rezultatów. Wobec tego zastosowano rozporządzenie p. Prezydenta Rzplitej. Wy-

właszczone tereny zostaną oszacowane przez specjalne komisję szacunkową.

Ponieważ plan regulacji i za budownia miasta przewiduje jeszcze szereg innych projektów przedłużenia, przebiecia i poszerzenia ulic, nie jest wykluczone, że rozporządzenie o wywłaszczeniu zostanie zastosowane i w innych wypadkach np. na Al. Kościuszki i t. p.

W każdym razie, zastosowanie rozporządzenia o wywłaszczeniu nie miało dotąd precedensu i choćby już tylko z tego względu stanowi wydarzenie dużej wagi.

Dziś zapadnie wyrok

w procesie szajki pomysłowych oszustów

W drugim dniu procesu szajki oszustów, którzy pod pretekstem sprzedaży rzekomo kradzionych towarów wyłudzały różne sumy sąd okręgowy przystąpił do badania świadków oskarżenia.

Św. st. post. st. śl. Wieloch w trzygodzinnym zeznaniu opisał rolę poszczególnych oskarżonych, w jaki sposób prowadził poufne wywiady o ich przestępczej działalności, wskazał również rolę dwóch policjantów; Jareckiego i Składowskiego w szajce, którzy jak ustalili w drodze poufnych wywiadów należeli do spółki i otrzymywali wynagrodzenia jednorazowe po 150 złotych.

Dalej zeznają świadkowie z pośród poszkodowanych, a więc Bendet, któremu sprzedano 16 sztuk płótna za 150 zł. Główną rolę odgrywali wówczas Kirsztajn i Braun. Policjanta, który odebrał towar nie rozpoznał.

Drugi świadek Kufelt opowiada, że Kirsztajn, Braun i Benczkowski sprzedali mu wyroby tytoniowe za 425 zł. Towar odebrał na ulicy st. post. Składowski, którego rozpoznaje na rozprawie.

Skrzynka do listów

Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejście proszę o łask. za nieszczenie niniejszego listu na lamach Jego poczytnego pisma.

Synek mój 6-cioletni uczeń I oddziału Szkoły Pracy (ul. Południowa 65) jeździ codziennie tramwajem do szkoły za biletem abonamentowym (3 przejazdowym).

W poniedziałek 11 października zajęcia szkolne rozpoczęły się o godz. 9.15, t. j. nieco później niż zwykle i dziecko wsiadło do tramwaju o godz. 8.45.

Konduktor wozu nr. 84 na linii „8” zakwestionował bilet, jako już o tej porze nieważny i nie zważając na przerażenie dziecka, wysadził je z tramwaju przy zbiegu ul. Gdańskiej i Śródmiejskiej w znacznej odległości od domu. Zaznaczyć należy, że, korzystając z biletu porannego w kilka minut po terminie jego ważności, syn mój nie działał na szkodę K. E. L., gdyż przysługujący mu bilet dziecienny lub uczniowski również kosztuje 15 groszy.

Wskutek takiego postępowania konduktora dziecko zmuszone było do powrotu do domu bez opieki przez ruchliwe ulice miasta jak również do opuszczenia godzin szkolnych.

Ufałem dotąd, że obsługa tramwajowa opiekuje się małymi dziećmi, znajdującymi się w wozach tramwajowych i dlatego też posyłałem do szkoły synka samego, odprowadzając go tylko do przystanku.

Zdziwiło mnie i oburzyło postępowanie konduktora, który nie zważał się wyrządzić krzywdę dziecku i narazić je na niebezpieczeństwo, przesadnie biurokratycznie traktując swe obowiązki.

Mam nadzieję, że dyrekcja K. E. L. zainteresuje się tą sprawą i zapobiegnie na przyszłość podobnym wypadkom.

Dziękując z góry za uprzejme w, drukowanie powyższego, pozostaję

Z poważaniem

E. Asz

ul. św. Andrzeja 32.

NALEŻY JAK NAJCIĘŻSZEJ PRAĆ BIELIZNĘ.

Jednym z postulatów higieny jest częste zmienianie bielizny zarówno osobistej, jak pościelowej. To jednak wymaga dużego zapasu bielizny lub częstego prania. W dzisiejszych czasach tylko nieliczni są w tym szczęśliwym położeniu, że mają pełną szafę bielizny, wszyscy inni muszą uciekać się do częstego prania. Ale tu pojawiają się wątpliwości, bo na ogół panuje mniemanie, że częste pranie niszczy bieliznę. Jest to o tyle słuszne, że bieliznę rzeczywiście szkodzi częste pranie, ale tylko złym mydłem.

Znane i cenione od lat mydło Jeleń Schicht jest wyrabiane z najlepszych surowców i dlatego może być polecane wszystkim gospodyniom.

Osemka Łodzi na mecz ze Śląskiem

W dniu 14 listopada reprezentacja bokserów Łodzi rozegra w Katowicach towarzyski mecz międzyokręgowy Łódź — Śląsk. W związku z tym meczem kpt. zw. ŁOZB p. Milsz ustalił już reprezentację Łodzi, w skład której weszli następujący pięściarze:

Waga musza: Ostrowski (Zjednoczone), rezerwowi Grambo (KE); waga kogucia: Spodenkiewicz (IKP) waga piórkowa: Augustowicz (Geyer), rez. Fagot (Hakoah); waga lekka: Kowalewski (IKP), rez. Kijewski (Zjedn.); waga półśrednia: Ostrowski (G), rez. Wdowiński (Hak.); waga średnia: Chmielewski (IKP) rez. Bartosiak (Zj.); waga półciężka: Pisarski (G), rez. Piętrzak (IKP) i waga ciężka: Piesik (KE), rez. Blibaum (H).

Na marginesie meczu Śląsk—Łódź w dniu 14.11, ciekawi jesteśmy na kiedy odkłada się ostatnie spotkanie mistrzowskie IKP — Geyer, przewidziane przez oba kluby właśnie na 14.11. Jest to zresztą ostatni termin. W związku z tym obawiamy się trudności zainteresowanych klubów przedłożenia meczu na dzień powszedni.

Pod adresem kapitana związkowego kierujemy pytanie, czy nie widział on w okręgu lepszych reprezentantów niż Kowalewski lub Piesik, a jeżeli nie, to my mu ich wskażemy.

Łódzkie nowiny piłkarskie

W ZWIĄZKU Z DYSKWALIFIKACJĄ przez ŁOZPN 25 piłkarzy łódzkich za grę w drużynach „dzikich” organizatorzy turnieju odwołali się do urzędu wf i pw. Urząd jednak po zapoznaniu się z powodami dyskwalifikacji podzielił całkowicie stanowisko ŁOZPN-u.

ZARZĄD ŁOZPN rozpatrywał na poniedziałkowym zebraniu sprawę zgłoszeń 9-ciu piłkarzy karencyjnych do powstałego niedawno klubu fabrycznego „Sportjohn”. Kilku z tych graczy zostało dla „Sportjohnu” potwierdzonych, gdyż nie występował przez parę lat w zawodach piłkarskich.

SPRAWA PROTESTU SKS-u odnośnie meczu z Sokolem zgierskim nie została jeszcze załatwiona. SKS protest umotywował tym, że sędzia meczu p. Janczyk znajdować się miał w stanie nietrzeźwym. Dochodzenie znajduje się w toku.

ŁÓDZKA KLASA A kończy swe rozgrywki tegoroczne o mistrzostwo już najbliższej niedzieli. Następnie rozegrane zostaną jeszcze mecze zaległe, a mianowicie: 31 h. m. Sokół (Zgierz) — Sokół (Pabianice) w Zgierzu, UT — WKS w Łodzi oraz 7 listopada: SKS — UT i LTSG — Sokół (Zgierz).

Zakończone zostały już ub. niedzieli mistrzostwa piłkarskie klas B i C a do rozegrania pozostały jedynie mecze zaległe, które z jakichkolwiek bądź powodów nie odbyły się w terminach właściwych.

* PZPN rozpatrywał propozycję związku meksykańskiego piłki nożnej co do przyjazdu drużyny polskiej do Meksyku na tournée, podczas którego rozegranoby 6 spotkań.

Za każde spotkanie związek meksykański proponował 1500 dolarów.

Zarząd PZPN propozycję odrzucił, mimo że warunki finansowe dogodne.

Ala Izbička

wykwalifikowana pielęgniarka długoletnim doświadczeniem przyjmuje wszelkie zabiegi. WYŻURY, TEL. 246-36.

GEYER—HELSINKI 9:7

Bokserzy fińscy pokonani przez... sędziów
Dramatyczna walka Pisarskiego z Koivunenem

Przez pewien czas było cicho i spokojnie. Nie słyszeliśmy wyzrekań na werdykty sędziów punktowych, przeciwnie gwizdy po każdej walce. Wydawało się, że sprawa sędziowania znajduje się na drodze do całkowitej poprawy. A tymczasem...

Wczorajsze orzeczenia w meczu między reprezentacją Helsinek a zespołem Geyera mogły wyprowadzić z równowagi najspokojniejszego widza. Nie wiadomo w imię czego, dla jakiej zasady, czym się powodując, spaczano wyniki. Przecież nie chodziło o mistrzostwo, punkty, głosy...

Goście, którzy stanowić mogą wzór dżentelmeństwa sportowego, nie oponowali. Krzywdy tym jaskrawsze, że przecież oni swym zachowaniem na nie nie zasłużyli.

Ale przemilczmy razem z finami fakt wczorajszego sędziowania i przejdźmy do oceny meczu ze strony sportowej.

Po warszawskich recenzjach, niezbyt dla gości pochlebnych, spodziewaliśmy się, że ujrzymy na ringu mierność bokserką z atrakcyjną marką „Suomi”. Tymczasem nastąpiło miłe rozczarowanie. Reprezentacja Helsinek stanowi zespół klasowy, wyrównany, może nie znakomity, ale całkiem poprawny.

Finów cechuje absolutny spokój w ringu, ambicja i wola zwycięstwa. Te walory, poparte znakomitą kondycją fizyczną, stwarzają z nich przeciwników gro-



Reprezentacja bokserów Helsinek w Łodzi przed hotelem Savoy.

nych dla każdego zespołu klubowego w Polsce. Zaznaczamy, zespołu klubowego, bowiem oczywiście z reprezentacjami miast, muszą przegrać.

Lehtinen w wadze muszej, Huuskonen w koguciej, Savolainen w piórkowej — to bokserzy na miarę europejską. Sampyla w ciężkiej, dzięki przyrodzonemu warunkom fizycznym może być groźny w swojej kategorii. Pozostali — średnia klasa polska.

Zespół fabryczny, mając trudnego przeciwnika, podciągnął się znacznie. Wszyscy walczyli dobrze, nie można winić Augustowicza i Wojciechowskiego, że im, a nie przeciwnikom przyznano zwycięstwa. To już sprawa sędziów.

Pisarski zaimponował. Był dwa razy na deskach, a mimo

to wygrał w pięknym stylu. — Szkoda, że walczy rzadko. Temu zresztą przypisujemy, że znalazł się na ziemi.

Usielski walczy coraz gorzej, coraz chaotyczniej i bez sensu. Dolata jest dopiero materialem na boksera, a Wojciechowski robi primadonnę. Augustowicz był zbyt pewny siebie, a Ostrowski, który walczył dobrze, miał chwile słabości. Kulibabka trafił na najslabszego fina i zrobił swoje, wywalczając remis.

Przebieg walk był następujący:

W muszej, Oli Lehtinen nie pokazał swej klasy wobec niczystej walki Usielskiego. Fin wspaniale operował lewą, spokojnie punktował, panował nad sytuacją i w rezultacie wygrał wysoko na punkty, zbierając

wielkie brawa.

W koguciej, Huuskonen spokojnie zbierał punkty w walce z Dolatą. Trzy rundy przeszły pod znakiem przewagi fina, który też wygrał wysoko. Zwycięstwo jego jest również serdecznie witane przez widownię.

W piórkowej, Savolainen i Augustowicz dali żywą i zaciętą walkę. Przez dwie pierwsze rundy przebieg jej był wyrównany, w trzeciej fin miał więcej do powiedzenia i w oczach bezstronnych, walkę wygrał. Przyznanie zwycięstwa Augustowiczowi jest krzywdzącą niesprawiedliwością, to też orzeczenie to widownia wywidzała.

W lekkiej, p. Arne Lehtinen i Wojciechowski stoczyli najzupełniej równą walkę. W pierwszym starciu, przeważał nieznacznie łódzianin, po drugim stan był wyrównany, trzecie koło było również remisowe, przyznanie więc zwycięstwa Wojciechowskiemu, krzywdzi fina rażąco.

W półśredniej, Kulibabka nad spodziewanie wywalczył nawet zasłużony remis z Arolą, najslabszym zresztą z drużyny fińskiej.

W średniej, Ostrowski panował przez cały czas nad Leinem, przeważał przez wszystkie trzy starcia i w rezultacie odniósł zasłużone zwycięstwo.

W średniej, walka Koivunen — Pisarski miała przebieg dramatyczny. Początek walki nie zapowiadał dramatu, choć sędzia 8 klg., jaka dzieliła cięższego fina, od polaka, była na oko widoczna. Pisarski poszedł od razu spokojnie, ciosował z każdej pozycji, gdy nagle pod koniec starcia po uderzeniu w lewą skroń załamuje się w kolanach, rozciąga się na deskach i powolutku, oszołomiony, wstaje przy 6-ciu. Jest najwyraźniej groggy. K. O. wisi w powietrzu.

Gong ratuje go. W drugiej rundzie, łódzianin początkowo dąży do zwania, w połowie jednak łapie długi oddech i lewymi prostymi systematycznie odzyskuje teren. Po tej rundzie w przewadze był jeszcze fin. Trzecia runda, to wspaniały pokaz boksu łódzianina. Odbywa się ona wśród kolosalnego napięcia widowni. Pisarski zdobył się na kolosalny wysiłek i wygrał zasłużenie.

W ciężkiej Pampila panuje nad przykrym Jaskółą i wygrywa na punkty.

Gólny wynik 9:7 dla Geyera. Sędzia w ringu p. St. Sierota. Punktowali pp. Ertamo (Helsinki), Przepióra (Poznań) i Słonkowski (Łódź).

* Finowie zwiedzili wczoraj przed południem zakłady przemysłowe firmy Geyer, oprowadzani przez pp. inż. Tarchalskiego, Wendego i Lachmana. Na pamiątkę pobytu w firmie, otrzymała cała ekspedycja fińska piękne plecty podróżne.

* Pod względem prezencji zewnętrznej, zachowania się i obycia towarzyskiego finowie pozostawili wrażenie jaknajkorzystniejsze.

* W drodze do Łodzi ekspedycja fińska spotkała w wagonie restauracyjnym żonę posła fińskiego w Budapeszcie, która się nimi zainteresowała i życzyła powodzenia w meczu łódzkim.

Polonia zaproszona do Łodzi

Drużyna „czarnych koszul” ma grać 7 listopada z ŁKS-em

Na dzień 7 listopada Ł. K. S. zaprosił do Łodzi na mecz towarzyski drużynę stołeczną Polonię. W ciągu najbliższych kilku dni oczekiwana jest odpowiedź klubu warszawskiego.

Polonia po awansie do ligi byłaby ciekawym przeciwnikiem dla Ł. K. S. Drużyna „czarnych koszul” cieszyła się w Łodzi zawsze dużą sympatią,

która datuje się z okresu pierwszej rywalizacji między klubami stołecznymi a łódzkimi. Polonia Lothów, Grabowskich, Emchowieców, Stenelów i Marczewskich jest świetnie zapisała w pamięci sportowej Łodzi.

Wyjazd Ł. K. S. do Lublina na dzień 31 h. m. do Unii stoi pod znakiem zapytania. Unia nie potwierdziła jeszcze warun-

ków tak, że ŁKS. z konieczności obejrzeć się musi za innym przeciwnikiem.

Kierownictwo chce przedłużyć sezon tak długo, jak na to pozwolą warunki atmosferyczny i terenowe.

Na niedzielę, jak wiadomo, ŁKS. jedzie do Poznania, do Warty, na ostatni swój mecz o mistrzostwo ligi.

Anglia zapowiada bojkot

igrzysk olimpijskich 1940 roku w Tokio

Sytuacja polityczna na Dalekim Wschodzie przemawia obecnie za tym, że szereg państw ma zamiar zrezygnować z udziału w olimpiadzie w roku 1940 w Tokio.

Fakt ten pogarsza jeszcze sytuację o tyle, że rząd japoński oficjalnie zrzekł się urzędzenia olimpiady, pozostawiając wolną rękę japońskim organizacjom sportowym.

Ostatnio poważnie rozważały sytuację angielskie organizacje sportowe, które postanowiły w

razie pogłębienia się konfliktu politycznego i wojennego, nie brać udziału w olimpiadzie tokijskiej.

Stanowisko angielskich kół sportowych poparły również angielskie organizacje ligi współpracy z ligą narodów; liga ta obradowała pod przewodnictwem posła Neela Bakera i uchwaliła płomienny apel do wszystkich sportowców świata, by raz na zawsze skończyć z za klamaniem i fałszem, który jest sprzeczny z ideałami olimpiady.

Materiał powyższy wywołał duże wrażenie wśród zagranicznych sfer sportowych i liczyć się należy z tym, że gdy akcja bojkotowa obejmie i inne państwa, to olimpiada w Tokio będzie zagrożona!

Pływacy AZS-u (W-wa) w Łodzi

W dniu 7 listopada gościć będzie w Łodzi drużyna pływacka warszawskiego AZS-u, która w basenie YMCA rozegra mecz z reprezentacją młodych pływaków łódzkich. AZS przyjechał ma z czołowymi pływakami warszawskimi Jastrzębskim, Lehnertem i Makowskim.

Reprezentacja Łodzi ustalona będzie po trójmecz pływackim ŁKS — Boruta — HKS, który odbędzie się najbliższej niedzieli 24 h. m. również w basenie YMCA.

Trójmecze ten będzie wspaniałą inauguracją zimowego sezonu pływackiego w naszym mieście.

Mistrzostwa kolarskie świata nie odbędą się w Warszawie

BRUKSELA, 19.10 (PAT) — W związku z doniesieniami prasy zagranicznej i polskiej o powierzenie Polsce organizacji mistrzostw kolarskich świata w 1939 r., sekretarz międzynarodowej federacji kolarskiej p. Rousseau rozestął prasie belgijskiej oficjalne dementi-

międzynarodowej federacji. Mistrzostwa kolarskie świata w 1939 r. — twierdzi p. Rousseau — odbędą się w Rzymie. W następnym, t. j. w 1940 roku, mistrzostwa zorganizować będzie Francja w Paryżu.

Rząd -- administratorem fabryk włókienniczych Interwencjonizm państwowy w przemyśle łódzkim

W ostatnim numerze „Polityki Gospodarczej” zamieszczone zostały ciekawe i charakterystyczne uwagi

SEN. ALEKSANDRA HEIMANA - JARECKIEGO

na temat interwencjonizmu w przemyśle włókienniczym. W szczególności chodzi tu o przyjazd do Łodzi naczelnika Dębowskiego, któremu ministerstwo powierzyło ustalenie wytycznych i metod administrowania w zakresie przemysłu włókienniczego za pośrednictwem przedstawicieli ministerstwa.

Na marginesie tego interwencjonizmu sen. Heiman - Jarecki wypowiada następujące uwagi:

„Nie zamierzam i. zw. interwencjonizmu merytorycznie ocenić pod kątem jego znaczenia dla gospodarstwa. Nie o to mi w tej chwili chodzi. Natomiast nasuwa mi się pytanie, czy te zarządzenia, których obiektem jest w danym wypadku włókiennictwo, a które mają liczną — to nawet dalej jeszcze idące — odpowiedniki na terenie innych przemysłów — są zgodne z konstytucją, z tymi przepisami konstytucji, które ustalają podstawy gospodarki narodowej, a obywatelowi gospodarującemu — gwarantują prawa. Już z góry pragnę się zastrzec, że nie biorę tej sprawy od strony czystego formalizmu prawnego. Sztuka interpretowania litery prawa zbyt często przypomina ekwilibrystykę najgorszego gatunku, aby dyskusję na temat formalnej konstytucyjności zarządzeń administracyjnych uznać za płodną i atrakcyjną. Chodzi mi raczej o to, czy z punktu widzenia ducha konstytucji te zarządzenia są „w porządku”. Otóż co do tego nasuwają mi się w wielu wypadkach, gdy rozważam nasz system etatystyczny - interwencjonistyczny, poważne wątpliwości.

„Weźmy choćby ostatni przykład interwencjonizmu rządowego na terenie włókiennictwa: ową zapowiedź administrowania przemysłem włókienniczym za pośrednictwem przedstawiciela Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Wprawdzie nie wiadomo jeszcze w tej chwili, co Ministerstwo rozumie konkretnie przez pojęcie administrowania t. zn. jak daleko chce „rozbudować” państwową administrację w tym przemyśle, ale w powszechnym rozumieniu pojęcie administrowania przemysłem jest rzeczą zupełnie określoną, a mianowicie równoznaczną zarządzaniu przemysłem.

Istnieje w Niemczech Spinnge setz — gruby tom, zawierający drobiazgowy przepis, narzucający przedsiębiorcy prywatnemu metody pracy; istnieją u nas tysiączne nieskodyfikowane sposoby i sposobiki, które, stosowane w życiu codziennym, wiążą przedsiębiorcy ręce, wyjmują z nich decyzję w licznych doniosłych dla przedsiębiorstwa sprawach, czyli faktycznie pozbawiają obywatela prawa zarządzania swym majątkiem. Zwykle dotąd oficjalnie nie mówiło się o pozbawianiu praw, co więcej: w przemówieniach uroczystych za wsze podkreślano ich istnienie i ważność. W danym wypadku ministerstwo posuwa się o krok dalej i otwarcie mówi o administrowaniu przemysłem włókienniczym za pośrednictwem swego przedstawiciela. To znaczy otwarcie mówi, że nie prywatny właściciel, lecz rząd będzie administrować. Bo przecież dwu sprawnych do ostatecznej decyzji być nie może.

„Gdyby chodziło o kontrolę przemysłu w sprawach, mających istotne znaczenie z punktu

widzenia Państwa, nie pisałbym tych słów. Uczciwy przemysł nie ma żadnego powodu, ażeby uchylać się od kontroli Państwa i żaden z pewnością przedstawiciel społeczeństwa nie uzna za możliwe negować potrzeby państwowego nadzoru nad życiem gospodarczym np. w zakresie potrzebnych dla celów wojskowych czy skarbowych. Ale, powtarzam, tu chodzi nie o kontrolę przemysłu, lecz o administrowanie przemysłem. I z tego właśnie względu powstają wątpliwości ważkiej natury.

„Nie ulega żadnej kwestii, że prawo zarządzania własnością jest elementarnym atrybutem własności. Uchylenie tego prawa jest podkopaniem instytucji własności. Artykuł 99 konstytucji z 17 marca 1921. utrzymany w mocy przez obowiązującą dziś konstytucję z 23 kwietnia 1935. stanowi wyraźnie, iż Rzeczpospolita Polska uznaje własność poszczególnych obywateli jako jedną z najważniejszych podstaw ustroju społecznego i porządku prawnego oraz poręcza obywatelom ochronę ich mienia.

„Ograniczenie czy zniesienie własności — według konstytucji — dopuszczalne jest tylko w wypadkach, ustawą przewidzianych i to tylko za odszkodowa-

niem. Czy jakkolwiek „wyższa użyteczność” może wymagać administrowania przez państwo przemysłem włókienniczym, z którym państwo tak łatwo może uzgodnić sprawę wszelkich konieczności państwowych — bez administrowania? Czy w szczególności istnieje jakkolwiek wzgląd wojskowy, któryby wymagał państwowej administracji w przemyśle nie-bezpośrednio wojennym? Czy istnieje jakkolwiek ustawa zezwalająca na ograniczenie fundamentalnych praw własności na terenie przemysłu włókienniczego? Czy są do pomyślenia jakiejkolwiek rekompensaty w związku z podkopaniem tej własności? Tych wszystkich elementów, o których mówi konstytucja w związku z ograniczeniem prawa własności, brak w danej sprawie, to też nie potrafię sobie wytłumaczyć, jak Ministerstwo Przemysłu i Handlu godzi swoje zarządzenie z zacytowanym artykułem konstytucji. Uważam, że jest to postępowanie sprzeczne z konstytucją, z podstawowym przepisem konstytucji, regulującym sprawę prywatnej własności”.

Wskazując następnie na niezgodność tych zarządzeń z szeregiem artykułów konstytucji, sen. Heiman - Jarecki podkreśla, na-

zbyt daleko idący liberalizm w interpretowaniu kompetencji władz administracyjnych.

Wywody swe autor kończy następująco:

„Ten liberalizm wytwarza godny pożałowania stan poczucia prawnego w społeczeństwie. Po wstają bowiem dwie kategorie osób, względnie instytucji, obowiązanych do słuchania praw: jedne jak np. przedsiębiorstwa państwowe stoją ponad prawem; jednostki gospodarcze, stoją poniżej prawa, gdyż nie korzystają nawet z tych uprawnień, które jako najbardziej fundamentalne i bezsporne wynika ją z naszej konstytucji. Sądzę, że ten stan rzeczy należy jaknajrychlej usunąć, należy dążyć do stworzenia obowiązującej wszystkim dyktatury prawa. A przede wszystkim należy ugruntować przekonanie, że konstytucja jest prawem niewzruszalnym i nieetykalnym, które z najgłębszym poczuciem lojalności przez wszystkich winno być respektowane.

Także władze państwowe muszą pamiętać o artykule 10-ym konstytucji, który mówi, że „żadne działanie nie może stanąć w sprzeczności z celami Państwa, wyrażonymi w jego prawach”. Więc przede wszystkim w jego konstytucji”.

Chaos w spolszczaniu handlu

Akcja przesiedleńcza jest sprytnym trickiem kupiectwa poznańskiego

Warszawski korespondent „Głosu Porannego” donosi:

Onegdaj przybyła do Warszawy delegacja kupiectwa chrześcijańskiego z Łucka i Równego, która interweniowała w ministerstwie przemysłu i handlu w sprawie wzmocnionej akcji przesiedleńczej kupiectwa poznańskiego - pomorskiego.

Delegacja zwrócić ma uwagę czynnikiem miarodajnym, iż akcja przesiedleńcza, która pierwotnie pomyślana była jako akcja o spolszczenie handlu, w rze-

czywistości odbija się ujemnie na sytuacji miejscowego kupiectwa chrześcijańskiego.

Kupiectwo poznańskie - pomorskie, którego akcja przesiedleńcza popierana jest szeregiem subwencji i bezprocentowym kredytem banków państwowych, ma możność konkurowania z istniejącymi tam obecnie przedsiębiorstwami chrześcijańskimi, którym zabierają klientów.

W ten sposób tworzy się w tych miejscowościach komplet-

ny chaos, który doprowadza do rozdrobnienia chrześcijańskich placówek gospodarczych.

W rozmowach z osobami postronnymi, delegacja kupiectwa chrześcijańskiego miała wyrazić pogląd, iż ta cała akcja przesiedleńcza jest nader udanym „trickiem” ze strony kupiectwa poznańskiego - pomorskiego, które korzystając z obecnego kursu przeprowadza swą ekspansję na kresy i stanowi konkurencję nie tylko dla kupiectwa żydowskiego, ale i dla starych firm chrześcijańskich.

Zniżka cen surowców wpłyne na ożywienie koniunktury

Ruch zniżkowy cen na międzynarodowych rynkach towarowych, trwający przez sierpień i wrzesień, utrzymywał się również i w pierwszej połowie października. Silne zwiększenie podaży, osłabiające ceny, objęło przede wszystkim ołów oraz bawełnę i wełnę merynosową. Zniżka cen tych artykułów wahała się w granicach 15 proc. Cynk i bawełna egipska oraz wschodnio-indyjska spadły nawet o blisko 20 proc. Kauczuk zniżywał o 10 proc., kawa o 15 proc., kakao o 20 proc. Niekorzystnie kształtowała się w październiku sytuacja na rynku jedwabiu na skutek zwiększonej walki konkurencyjnej pomiędzy producentami japońskimi i amerykańskimi. Osłabieniu uległ po raz pierwszy od dłuższego czasu rynek lnu, na którym obroty były niewielkie. Poza tym obniżyły się również wydatnie ceny pszenicy i niektórych zbóż.

Na zniżkę cen składa się szereg czynników. Pierwsze oznaki osłabienia aktywności gospodarczej w Stanach Zjednoczonych odbiły się ujemnie na psychicznych nastrojach konsumentów w innych krajach. Ujawniało się to m. in. w postaci ograniczenia działalności inwestycyjnej przemysłów, które nastawione są na wytwórczość artykułów pierwszej potrzeby. Osłabie-

nie działalności inwestycyjnej pozostaje również w związku z okresem sezonowym, gdyż, jak wiadomo, w miarę zbliżania się chłodnych pogód, działalność inwestycyjna w wielu działach uległa wydatnej redukcji. Dołączyły się do tego także momenty, jak niewyjaśniona sytuacja polityczna, perturbacja walutowe w niektórych państwach i redukcja importu, wprowadzona przez Japonię.

Na dłuższą metę jednak obniżanie się cen ku dołowi może stać się czynnikiem ze wszechmiar dodatnim, potęgującym spożycie i pociągającym za sobą ponowne zwiększenie rozmia rów produkcji. Albowiem ruch zniżkowy cen jeszcze do niedawna był bardzo gwałtowny i przekraczał w wielu artykułach poziom usprawiedliwionym rozmiarami produkcji, podaży i popytu. Dlatego też w szeregu działów zaobserwować się daje ostatnio pewien proces przystosowawczy. Kauczuk, kopro, sisal afrykański i ołów kształtować zaczynają swe ceny na poziomie z przed roku. Zboże, kakao, jedwab surowy i bawełna notuje ceny nawet poniżej października 1936 r., a ceny herbaty, cukru, masła, wełny, juty surowej, lnu, miedzi, cyny i cynku w porównaniu z r. ub. wykazują odchylenia stosunkowo nieznaczne

Już w październiku r. b. rynki międzynarodowe wykazywać zaczęły zwiększone zapotrzebowanie na jutę, wełnę, cynę, miedz, kopre, herbatę i cukier. Oznacza to do ożywienie obrotów, poddyktowane m. in. dostosowaniem cen tych artykułów do możliwości konsumcyjnych rynku.

Najbliższa przyszłość metali pozostawać będzie w dużej mierze w ścisłej zależności od tempa, w jakim Ameryka zamierza realizować swój wielki program brojeń. Realizacja tego programu mogłaby niezwłocznie zahamować zniżkowy ruch cen.

Kam.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była jednolita, przy obrotach średnich. Notowano: Amsterdam 292,90, Bruksela 89,25, Londyn 26,25, Nowy Jork — kabel 5,29,63, Oslo 131,95, Paryż 17,95, Praga 18,53, Sztokholm 135,40, Zurych 121,85, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie i kanadyjskie 5,27, floreny holenderskie 29,90, fr. francuskie 17,65, szwajcarskie 121,35, belgi 89, funty angielskie 26,16, palestyńskie 25,90, guldeny gdańskie 99,80, korony czeskie 16,80, duńskie 116,65, norweskie 131,30, szwedzkie 134,75, liry włoskie 23,40, szylingi austriackie 97, marki fińskie 11,20, marki niemieckie 119, AKCJE.

Dla akcji tendencja była słabsza, przy obrotach ograniczonych. Notowano: Bank Polski 106,50, Cukier 34,50, Węgiel 24,25, Lilpopy 51,75, Ostrowieckie 25,50 — 25,25, Starachowice 31,75 — 31,50, Haberbusch 41.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była mocniejsza, przy większych obrotach 4 i pół proc. po wewnątrz. Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 68,50 — 68,25, seria 81,75, II em. 69,50 — 69,25, seria 82,75, 4 proc. dolarowa 38,60, 4 proc. konsolidacyjna 59, drobne 59 — 58,85, 5 proc. kolejowa 60,50 4 i pół proc. wewnątrzna 55,63 — 55,88, 8 proc. oblig. budowlane BGK I em. 93, 4 i pół proc. ziemskie 55, 4 i pół proc. poznańskie seria „L” — 54, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 62 — 61,75.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	39,00	39,75
Inwestycyjna I em.	68,25	68,00
Inwestycyjna II em.	69,50	69,25
Konsolidacyjna gr.	59,00	58,75
Konsolidacyjna dr.	58,75	58,50
Wewnątrzna	56,00	55,85
Konwersyjna	62,00	61,75
Bank Polski	108,00	107,00

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	trans.	24,00
Pszenica	„	31,40
Jęczmień przem.	„	23,00
Mąka żytnia 50%	„	35,00
Mąka żytnia 65%	„	33,25
Mąka psz. I g. 50%	„	46,00
Otręby żytnie	„	15,00
Owies	„	23,10

Owies orient.	23,00	— 23,50
Owies zbier.	„	22,25 — 22,75
Mąka żyt. II g. 50-65%	„	25,25 — 26,25
Mąka pszenna II g.	„	35,00 — 36,00
Mąka pszenna II g. A	„	32,50 — 33,50
Mąka pszenna III g.	„	31,00 — 32,00
Otręby żytnie orient.	15,00	— 15,25
Rzepak	„	60,00 — 62,00
Siemie lniane	„	47,50 — 48,50
Gorzeyca	„	41,00 — 42,00
Słoma żytnia pras.	„	8,00 — 8,50
Słoma pszen. pras.	„	8,00 — 8,50
Siano luzem	„	12,50 — 13,50
Siano pras.	„	10,50 — 11,00

NOTOWANIA BAWELNY

NOTOWANIA BAWELNY NOWY JORK. Otwarcie z d. 19.10.

Październik 8.21, grudzień 8.19, styczeń 8.17, marzec 8.19, maj 8.21, lipiec 8.24.

ALEKSANDRIA. Notowania z 19.10. Sakellariadis: listopad 14.24, styczeń — 14.12, marzec 14.06.

Ashmouni: październik 10.36, grudzień 10.18, luty 10.18, kwiecień 10.22, czerwiec 10.26.

Nici sowieckie w Łodzi wypierane są przez produkcję krajową

W swoim czasie Sowiety były po ważnym dostawcą nici dla Łodzi. Ostatnio eksport sowieckich nici załamał się z powodu tarć z łódzkim przedstawicielstwem nici sowieckich.

Sowiety w swoim czasie przysłały do Łodzi do dyspozycji swojej agentury nici różnych gatunków.

Gdy po pewnym czasie nagromadzony towar nie znalazł odbiorców, Sowiety zażądały od swoich przedstawicieli, aby za towar ten zapłacili i przejęli sprzedaż na własne ryzyko i na własny rachunek.

Po dłuższych rokowaniach agenci łódzcy zgodzili się na to i wypłacili odpowiednie kwoty dostawcom sowieckim. Wówczas Sowiety zażądały zapłaty za każdy transport nici gotówką z góry, podczas gdy do tej pory przysyłały nici na otwarty rachunek na cały rok. Przedstawiciele sowieckich nici nie byli w stanie płacić gotówką z góry za każdy transport. W ten sposób zerwane zostały stosunki pomiędzy rynkiem łódzkim a sowiecką produkcją nici. Sytuację tę wykorzystwały krajowe fabryki, starając się pokryć zapotrzebowanie.

Teatr, muzyka i radio

TEATR POLSKI

Dziś o 20.30 przedostatnie powtórzenie pięknej sztuki J. A. Hertz „Młody las”.

W czwartek i piątek o godz. 20.30 bawie publiczność wyborna komedia Hopwooda „Jutro pogoda”.

TEATR KAMERALNY

„Moja siostra i ja” grana jest dziś i codziennie o godz. 20.30.

TEATR POPULARNY

Dziś i w piątek o godz. 20.15 a w czwartek o 19.30 krotchwila Brandonna „Ciotka Karola” z E. Dąbrowskim w roli głównej.

MISZA ELMAN W FILHARMONII

Koncert Miszy Elmana odbędzie się w dniu dzisiejszym w sali filharmonii o g. 8.30. Koncert ten, który wywołał wielkie zainteresowanie wśród naszych łódzkich melomanów będzie niewątpliwie wielkim ewenementem bieżącego sezonu koncertowego.

W programie koncertu utwory Haydna, Beethovena, Schuberta i in.

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

11.15 a) „Jak to ze mną było” — bajka Marii Konopnickiej, b) Ludowe piosenki.

11.40 Marsze symfoniczne Edwarda Griega.

14.00 Melodie z amerykańskich filmów dźwiękowych.

Rynek papierów nieco mocniejszy

Na rynku walorów procentowych tendencja była wczoraj cokolwiek mocniejsza. Pożyczki państwowe wykazały lekki wzrost kursów przy transakcjach normalnych.

4 i pół proc. państwowa pożyczka wewnętrzna podniosła się o 35 pkt. Obracano nią po kursie 55,65 w placeniu, 56,15 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna miała tendencję wybitnie zwiększającą. I em. tej pożyczki wykazała początkowo wzrost o 50 pkt. Następnie kurs jej obniżył się o 25 pkt.; obracano nią po 68 kupno, 68,50 sprzedaż.

Identyczny przebieg miała tendencja II em. tej pożyczki. Po zwykłej w godzinach przedpołudniowych kurs obniżył się do poziomu onegdajszego 69 w placeniu, 69,50 w żądaniu.

5 proc. pożyczka kolejowa, po dłuższej przerwie, znów była notowana. Obracano nią po 60,25 kupno, 60,75 sprzedaż.

4 proc. prem. pożyczka dolarowa (dolarówka) utrzymała się na poziomie onegdajszym. Na rynku prywatnym obracano nią po 38,40 w placeniu, 38,90 w żądaniu.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna miała również tendencję zwykłą za grubsze odcinki tej pożyczki płacono o 25 pkt. więcej niż onegdaj, a mianowicie 58,75 kupno, 59,25 sprzedaż — za drobne zaś odcinki o 35 pkt. więcej, a mianowicie 58,60 kupno, 59,10 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi nowe były bez zmian. Nadal obracano nimi po 56 kupno, 56,50 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym tendencja nieco słabsza.

Eksport włókienniczy na rynek Grecji

W Łodzi bawił p. T. Szumański, attache handlowy poselstwa R. P. w Atenach celem zaznajomienia się przy pomocy izby z aktualnym stanem stosunków handl. firm eksportowych okręgu łódzkiego z rynkiem greckim, w ramach obowiązującego układu handlowego z Grecją.

Podczas konferencji przeprowadzonych w Izbie z delegatami firm, p. T. Szumański miał sposobność omówić sprawę funkcjonowania aparatu dystrybucyjnego odnoszących się do postulatami, dotyczących systemu podziału kontyngentów przywózowych z Grecji oraz związanych z nim formalności.

15.00 Literatura przez mikrofon dla wszystkich — Stefan Żeromski: „Ludzie bezdomni”.

15.10 Gra orkiestra Edith Lorand

15.43 Henryk Morton Stanley — audycja dla dzieci.

16.00 Skrzynka językowa.

16.15 Z muzyki angielskiej — Koncert Adama Hermana.

17.00 Piechota na nowoczesnym polu walki — odczyt wygłosi ppłk. dypl. Prugar-Ketling.

17.15 „Jesienią” — koncert w wyk. lwowskiego chóru.

18.15 Przemówienie biskupa Kazimierza Tomczaka z okazji „Tygodnia Miłosierdzia”.

18.30 Muzyka.

18.40 Pogadanka p. t. „Peru, kraj przyszłości dla polskiego osadnictwa i eksportu”.

19.00 „Eksploracja marynarza” — fragment z powieści Wandy Karczewskiej p. t. „Ludzie z pod żagli”.

19.20 Pieśni Aleksandra Zarzyckiego w wyk. Zofii Wyleżyńskiej.

20.00 Koncert rozrywkowy w wyk. zespołu cytryzów.

20.30 „Życie m. Łodzi”. Felieton p. t. „Bierzcie życie nieco lżej”.

21.00 Koncert chopinowski w wyk. Józefa Turczyńskiego.

21.45 „Piękno mowy polskiej” — kwadrans poetycki.

22.00 Koncert popularny w wyk. orkiestry wileńskiej.

23.00 Muzyka taneczna.

AUDYJCJE ZAGRANICZNE STUTGART (523)

24.00 Koncert fortepianowy A-moll Griega i suita romantyczna Regera WIEDEN (506)

19.35 Requiem Brahmsa LONDYN (Nat. 286)

21.15 Koncert symfoniczny z Queens Hall. W programie symfonia nr. 7 A-dur Beethovena STRASBURG (349)

21.45 „Fidelio” opera Beethovena HILVERSUM II (302)

22.45 Koncert symfoniczny: symfonia Clerambault, symfonia Es-dur Haydna i koncert fortepianowy Francaix

MEDIOLAN (369)

21.00 „Mascotte” operetka Audrana. BUKARESZT (365)

20.30 Sonata na skrzypce i fortepian, Beethovena PRAGA (370)

21.30 Kwartet smyczkowy A-moll — Schumanna.

JOZEF TURCZYŃSKI GRA W RADIO SZOPENA

Dzisiejszy koncert szopenowski o godz. 21.00 przyniesie 12 preludium z op. 28, owe krótkie poematy fortepianowe, jedyne w literaturze muzycznej dla swej nastrojowości i poezji; następnie w programie Barkarola op. 60, Nokturn Des - Dur op. 27 i Polonez Fis-moll op. 44. Wykonawcą koncertu będzie Józef Turczyński.

PIESNI ALEKSANDRA ZARZYCKIEGO

Aleksander Zarzycki sławny był swego czasu w całej Europie jako świetny pianista i wybitny kompozytor. Jego utwory instrumentalne i wokalne pełne śpiewności i wirtuozyzmu — noszą cechy epoki, w której powstały, a więc połowy XIX wieku.

Pieśni tego kompozytora należą do żelaznego repertuaru wielu śpiewaków i śpiewaczek. Kilka z nich odśpiewa Zofia Wyleżyńska w koncercie radiowym dziś o godz. 18.20.

Wycieczka do Berlina

3—9 listopada
zł. 124.—

Wycieczka do Londynu

2-tygodniowa i miesięczna
od zł. 355.—

Wycieczki do Wiednia

paszporty indywidualne

Informacje i zapisy:
Wagons-Lits/Cook
Łódź, Piotrkowska 68.

Zimy „cieple” i „zimne”

Oddawna, jeszcze przed naukowym uregulowaniem spraw meteorologicznych, notowano skwapliwie każdą przeżyłą zimę, przekazując historii okresy srogich mrozów lub szczególnie łagodnych miesięcy zimowych.

W roku 1408 szczególnie ostrą zimę przeżyła cała północna i środkowa Francja. Jeden z historyków paryskich wspomina, że „inkaust zamarał na placach i ulicach z głodu i zimna, gdyż dowóz żywności był bardzo utrudniony; również brakowało drzewa na opał. Nawet wino w oberżach zamarało w beczkach tak, że podawano je w kawałkach, rozrąbanych toporem.

W roku 1709 w Paryżu był taki głód, że nawet najuboższe rodziny, posiadające wielkie dwory i pałace, jadły chleb z otrąb. W r. 1740 Tamiż zamarała całkowicie. Na placach Londynu rozpalono olbrzymie ogniska, na których pieczono w całości woły, rozdzielane następnie wśród ludności tego ogromnego już wówczas miasta. Największe zimy w Europie były jeszcze w latach 1820, 1825, 1879 — 1880, kiedy termometry w Paryżu wskazywały od 25 do 35 stopni poniżej zera. Ostatnia wreszcie z srogich zim była w roku 1928—1929, zapisując się w pamięci wszystkich niebywałymi rozmiarami klęsk mroźnych i głodowych.

Ale zdarzały się wypadki zupełnie przeciwne: wielu kronikarzy wspomina zimy tak lekkie, że zajęcia gospodarskie wykonywane wiosną, były już w lutym na ukończeniu. Grzegorz z Tours, historyk francuski z głębokiego średniowiecza, wspomina, że w roku 584 na brzegach Loary zakwitły róże w nie widzianej do tej pory ilości, już w połowie stycznia. W latach

808, 838, 844, 907 zdarzały się również „cieple” zimy, które jednak nie sprawiły nic dobrego, ponieważ rzeki wystąpiły z brzegów, czyniąc ogromne spustoszenia i przyczyniając się do rozpowszechnienia wielu epidemicznych chorób. W roku 1172 przy końcu stycznia drzewa w całej niemal Europie środkowej pokryły się zielenią, a żniwa nastąpiły w początku maja.

Podobne fenomeny meteorologii notowane były również w latach 1572, 1607, 1634 i 1745. W roku 1763 zdarzyło się niezwykle interesujące zjawisko we Francji. Fala zimnych mrozów ogarnęła całe terytorium Francji, z wyjątkiem małego dwystyktu nad Adriatykiem, — gdzie w promieniu 8 mil ludność okolicznych miejscowości zupełnie nie odczuła mrozów.
M. O.

Ofiary

złożone w administracji „Głosu Porannego”

Bezimiennie na Dom Sierot przy ul. Północnej 38, zł. 2.70.

MILIONY KOBIET NA CAŁYM ŚWIECIE

dbając o utrzymanie i zachowanie swej urody i młodości, stosują preparaty kosmetyczne uniwersytetu piękności „Cedib” w Paryżu. Pierwszym warunkiem piękności jest bezsprzecznie cera kobiety.

Do niedawna nieliczna ilość uprzywilejowanych kobiet, mogących sobie pozwolić na to, korzystała z usług i doświadczenia uniwersytetu piękności „Cedib” w Paryżu. Pierwszym warunkiem piękności jest bezsprzecznie cera kobiety. Do niedawna nieliczna ilość uprzywilejowanych kobiet, mogących sobie pozwolić na to, korzystała z usług i doświadczenia uniwersytetu piękności „Cedib” w Paryżu. Pierwszym warunkiem piękności jest bezsprzecznie cera kobiety. Do niedawna nieliczna ilość uprzywilejowanych kobiet, mogących sobie pozwolić na to, korzystała z usług i doświadczenia uniwersytetu piękności „Cedib” w Paryżu. Pierwszym warunkiem piękności jest bezsprzecznie cera kobiety.

Jedna z Szeregu FAWORYTEK



TOSCA
Eau de Cologne

Upajająca symfonia zapachów, pełna czarownego, tajemniczego; oroku południa. Posiada orzeźwiająca moc wody kolońskiej.



TROIKA
Eau de Cologne

Towarzyszka miłośniczek sportu, rasowa, młodzieńczo rzeźba i czarująco nowoczesna o niezastąpionej mocy orzeźwiającej.

KLASYCZNA
Eau de Cologne

Słynna na całym świecie, dzięki wspaniałej orzeźwiającej mocy. Cudowny aromat. Tradycyjny środek orzeźwiający od 1792 roku.

Światowej sławy Wytwórnia Wód Kolońskich

Pierwsze posiedzenie władz Społecznego Banku Kupiecko-Handlowego

Wczoraj wieczorem odbyło się wspólne posiedzenie zarządu i rady nadzorczej Społecznego Banku Kupiecko-Handlowego (Piotrkowska 6).

Na posiedzeniu tym podjęto szereg uchwał, dotyczących sanacji tej instytucji. Nowy zarząd objął agendy, a z ramienia tego zarządu urzęduje stale

p. Ofraun. Wyплаты inkasowe u skuteczniane są w dalszym ciągu. Bank pracuje normalnie.

Silberstein ponownie aresztowany

W związku z aferą dyrektora Spółdzielczego Banku Przemysłowo-Handlowego w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 6, Sławy Mendelsoń, został z polecenia władz prokuratorów zwolniony z więzienia pracownik Wagons Lits Cook, Rzeźniczek Obecnie, w miarę rozwoju dochodzenia, aresztowany został powtórnie Silberstein.

Turcja szuka śpiewaków

Według oficjalnych komunikatów tureckiego ministerstwa oświaty powołano specjalną komisję złożoną z trzech profesorów muzyki w celu znalezienia nowych talentów śpiewaczy. Komisja ta jeździ obecnie po całym kraju, utrwała na płytach głosy wyróżnionych śpiewaków. Płyty te ocenia specjalnie powołana komisja, która decyduje o dalszych losach szczęśliwych wybrańców mających zasilić operę w Angorze.

Deszczowe dni wilegiatury darmo

Właściciel hotelu w Lowestoft (Anglia) wpadł na dobry pomysł: ogłosił, iż za dni deszczowe, spędzone w okresie letnim w jego hotelu nie będzie gościom swoim liczył. Reklama tego typu nie zawiodła oczekiwań sprytnego hotelarza: w ciągu całego sezonu dobijano się o wolny numer w hotelu. W dni deszczowe goście, którzy zmuszeni byli do spędzenia czasu w hotelu, zakrapiali obficie winem i innymi napojami wolne godziny, licząc, że wydatek ten zostanie wyrównany przez oszczędność na skasowaniu wydatku za pokój i utrzymanie. — W ten sposób obie strony były zadowolone, a najbardziej właściciel hotelu.

Doktor medycyny,
DYPLOMEM
ZAGRANICZNYM,
kawaler, obejmuje kierownicze stano-
wisko w przedsiębiorstwie przemysło-
wo-handlowym. Znajomość języków.
kwalifikacje. — Łaskawe zgłoszenia:
„Głos Poranny” — sub. „Doktor med.”

LEKARZ - DENTYSTA
**FELICJA ROZEN-
RAWICZOWA**
Narutowicza 30
Tel. 154-36.
POWRÓCIŁA

DOKTOR
KLINGER
spec. chor. seksualnych,
wenerycznych i skórnych
(włosów)
powrócił
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w
W niedziele i święta od 10-12

Dr. med.
TREPMAN
specjalista chorób wenerycznych
skórnych, moczopłciowych
Zawadzka 6, tel. 234-12
przyjmuje od 8-11 r. 2-4 i 6-9 w

LECZNICA
ze stałymi iózkami
DLA CHORYCH NA
uszy, nos, gardło
i drogi oddechowe
Gabinet Rentgena.
dla prześwietlań i zdjęć
Piotrkowska 67, tel. 127-81
9-3 i 5.30-8 w. przyjm. Dr. Z. Rakowski
Wezwania na miasto.

Doktor Medycyny
Gustaw Kohn
specjalista
chorób kobiecych i akuszerki
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8-10 i 4-8 w.

Dr. Ludwik Falk
Choroby skórne i weneryczne
Nawrot 7, tel. 128-07
przyjmuje od 10-12 i 5-7

Dr. med. **HELLER**
Spec. chorób wenerycznych, mo-
czopłciowych i skórnych
Traugutta 8. Tel. 179-89
Przyjmuje od 8-11 i 4-8 wiecz.
w niedziele i święta od 10-1 pp.

Dźwiękowe Kino
RAKIETA
Sienkiewicza 40
Dziś premiera!

KINO TEATR
METRO
PRZEJAZD 2
pocz. o 4-ej

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie -
40 groszy, z przesyłką pocztową w kraju - zł. 6.—, zagranicą - zł. 9.—
Rękopisów redakcja nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Okulary
nowoczesne
**NIE MĘCZA
OCZU!**
OPTYK
SZYMON URBACH
PIOTRKOWSKA 33
TELEFON 222-23.

Dr. med.
Markowiczowa
choroby skórne i weneryczne
Moniuszki 2
tel. 166-35
WZNOWIŁA PRZYJĘCIA
Godz. przyjęć: 8-1, 3-7 po poł.

Dr. med.
E. KOHL
chor. wewnętrzne
przeprowadził się na
Zgierską 11 tel. 167-69

Dr. J. Nadel
AKUSZER-GINEKOLOG
przyjmuje od 10-12 i od 4-8 w.
Andrzeja 4, tel. 228-92
GABINET DENTYSTYCZNY
G. WEIN
przeniesiony z Warszawy
na ul. LEGIONÓW 11
TEL. 194-86.

Do akt. Nr. Km. 1155 | 37
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 3-go, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Al. 1-go Maja 17
na zasadzie art. 602 K. R. C. ogłasza,
że w dniu 28 października 1937 r.
o godz. 13 w domu przy ul.
Dowborczyków 15
odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości
oszacowanych na łączną sumę
zł. 2090.— a mianowicie:
pianina czarnego, meblowania po-
koju stołowego, dywanu pluszowego,
zegaru kominkowego, obrazów, kry-
ształów, firanek, meblowania gabi-
netu, radioodbiornika, żyrandola i in.
które można oglądać w dniu
licytacji w miejscu sprzedaży, w
czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dn. 6.10. 1937 r.
Komornik: Ludwik Hollas
Sprawa J. Hornbergera
p-ko E. Hoffmanowi

Pracownia Ortopedyczna
Józef Rosenberg
Łódź, Piotrkowska 114, tel. 162-80
Dla chorych na skrzywienie kręgosłupa
(garby) gruźlicę kości i różne
kalectwa najlepsze specjalne leczn. gorsety
i aparaty ortopedyczne. Sztywne nogi i ręce
(protezy) dla amputowanych.
Dla Cierpiących na Ruptury (przepukliny)
wszelkiego rodzaju najlepsze spec. ortoped.
bandaże rupturowe najnow. systemów.
Na bolesne płaskie stopy (platfus) specjalne praktyczne
wkładki ortoped. pg. form gipsowych z najszlachetn. metalu.

Ogłoszenia drobne

Nauka i wychowanie **Kupno i sprzedaż.**

KOREPETYTORKA wykwalifiko-
wana udziela lekcji. Specjalna me-
toda stosowana dla dzieci niechętnych i zaniebanych w nauce (he-
brajski). Zapewnia szybkie i dobre
postępy. Tel. 151-99; prosić p. Ru-
tę.
FORD 1½-tonnowy, półcieżarowy,
karcseria zamknięta, w dobrym stan-
ie do sprzedania. Telefon: 138-81.
8012-2
MASZYNE do pisania nieużywaną
okazyjnie sprzedam. Tel. 106-88.

KASA ogniotrwała tanio do sprze-
dania. Mielczarskiego 24, m. 6.
Tel. 163-50. 919-0

Lokale
LOKAL handlowy na biuro, kan-
celarię przy ul. Moniuszki 3, front,
I piętro do wynajęcia natychmiast.
Dozorca wskaże.

Różne
Drzwi i okna uszczelnione
bezkonkurencyjnym systemem
A. FRYDENZONA
chronią mieszkania od wiatru, zimna
i kurzu. — Trwałość długoletnia.
Dzwonić 173-57
W soboty tel. 222-72

ODŚWIEŻAM suchym chemicznym
sposobem sufity, ściany, tapety.
Bez kurzu, szybko i tanio. 11 Li-
stopada 75, m. 23. Tel. od 9-ej ra-
no do 7 wiecz. 126 68. 241-13
CIEPŁO w mieszkaniu. Filcuję
drzwi i okna specjalnym prasowa-
nym filcem. F. Pinczewski. Tel.
257-18.

„RENEE”, Al. Kościuszki 9, m. 4,
tel. 147-05 poleca stale świeże mo-
dele pasków, rękawiczek, torebek i
innej galanterii skórzanej. Wyko-
nuje aplikacje skórą na materiale.
7957-20

Posady
BIURALISTKA początkująca ze
znajomością buchalterii, pisząca
na maszynie poszukuje pracy. Wy-
magania skromne. Oferty sub-
„Zdolna” do administracji. 95-1
CEROWACZKA oraz przeglądaczk-
ka pułchoch kotonowych może
złożyć ofertę do administracji pod
„Cerowaczka”.

Institut
Orillean
Kosmetyka lecznicza
Lampa kwarcowa
Al. Kościuszki 41
tel. 204-89

PROSZKI BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH **ZE ZNAKIEM FABR.**
PSYCHOZOLKA
Stosuje się **PRZEZIĘBIENIU**
również **GRYPE I KATARZE**

PLAC
z bocznica kolejową,
ewentualnie z zabudowaniami
kupię.
Oferty pod „B. W.” do admi-
nistracji „Głosu Por.”

Przyjmuje w dzierżawę, administrację
poręczającą lub sekwestr umowny
nieruchomości czynszowe.
Usprawniam i doprowadzam do ren-
towności objekty zaniedbane i sporne.
Na żądanie zabezpieczenie hipoteczne
lub bankowe.
Oferty sub. „Gwarancja”

Dr. med.
S. Kryńska
Chor. skórne i weneryczne
(chłoby i dzieci)
Sienkiewicza 34 telef. 145-10
godz. przyj. od 12-2 i 3-4 pp

Dr. E. Gutman
przeprowadził się na ul.
Al. Kościuszki 8
tel. 173-00
ord. codz. 3-6 pp.

Dr. med. Włodzimierz
Żadziejewicz
STOMATOLOG
Chor. i chirurgia jamy ustnej i zębów
Piotrkowska 164 telef. 125-26
przyjmuje od 3-7

Dr. med.
T. RUNDSTAJNOWA
Chor. dzieci
powróciła
Pomorska 7
telef. 127-84.

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej
Z. SZWALBE
dyplom Uniwersytecki
POWRÓCIŁA
Moniuszki 1, tel. 127-99.
Usuwanie wszelkich
defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez
śladow szpecących włosów.
Przyjmuje 10-2 i 4-8 wiecz.

Ryszard Tauber
Najwspanialszy tenor świata stworzył największą
kreację w swej karierze we wspaniałym filmie
muzycznym p. t.
WIEDEN - LONDYN
Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12 w poł. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Dziś poraz ostatni!
„Legia Zatrąceńców”
reż. Kinga Vidora
W r. gł. **FRED MAC MURRAY**

KINO TEATR
MIRAZ
11 LISTOPADA 16
pocz. o 4-ej
Dziś poraz ostatni!
MARLENA DIETRICH
VICTOR MAC LAGLEN
w szpiegowskim filmie p. t.
X-27

Ogłoszenia za wiersz minutowy 1-szpaltowy (strona o szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstem
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rewja” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamieszkiwa obliczane są o 50% drożej
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatki 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny — Jan Urbach i S-ka” Henryk Kronman. W drukarni własnej Piotrkowska 101.